A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Sobota, 16 lutego Nr 41 (2230)

Doniosła uchwała Sejmu Ustawodawczego R. P.

Nowy system kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych

usprawni zaopatrzenie w mięso i tłuszcze ludności miejskiej

WARSZAWA (PAP) 15 lutego br. Sejm uchwalił ustawę o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych, mającą na celu pobudzenie wzrostu produkcji hodowlanej oraz poprawę zaopatrzenia w mięso i tłuszcze ludności miejskiej.

Ustawa i przepisy wykonawcze wydane do niej, przewidują że dostawami obowiązkowymi objęta jest tylko część żywca, która bywa corocznie zakupowana od gospodarstw chłopskich, pozostałą poważną część swojej produkcji towarowej chłop może nadal kontraktować lub sprzedawać jako nadwyżki, które są dodatkowo premiowane.

Chłopom, którzy zawarli kontrakty przed wprowadzeniem obowiązkowych dostaw, z terminem dostawy do 30 VI. rb. przysługują wszystkie dotychczasowe przywileje związane z kontraktacją, a równocześnie trzoda chlewna dostarczona przez nich w ramach kontraktu będzie im zaliczona na obowiązkowe dostawy.

Równocześnie wprowadza się od 15 lutego rb. nowe korzystniejsze warunki kontraktacji nadwyżek ponad obowiązkowe dostawy.

Obowiązkiem dostaw objęte są wszystkie gospodarstwa od pół hektara użytków rolnych wzwyż.

Dostawy oblicza się wg jednolitej powiatowej normy na ha użytków rolnych. Gospodarstwa posiadające co najmniej 30 proc. gruntów kl. V i VI mogą korzystać z ulg. Normy dostaw obliczone są w ten sposób, by mogły być wykonane przez wszystkie gospodarstwa. Wynoszą one od 20 do 40 kg żywej wagi trzody chlewnej z 1 hektara użytków rolnych — zależnie od strefy do której dany powiat został zaliczony.

Gospodarstwa powyżej 2 ha mają dostawić co najmniej 70 proc. należnego od nich żywca w trzodzie chlewnej, pozostałe zaś 30 proc., mogą dostarczyć bądź w trzodzie chlewnej, bądź w innych rodzajach żywca wg odpowiednich zamienników. Gospodarstwa poniżej 2 ha mają prawo wypełnić swój obowiązek dostaw w dowolnym rodzaju zwierząt rzeźnych jak również i w drobiu.

Na poczet dostaw obowiązkowych zwierząt rzeźnych na 1952 r. zalicza się trzodę chlewną, bydło rogate, cielęta i owce dostarczone do punktów skupu od dnia 1 lutego 1952 r.

Za zwierzęta rzeźne dostarczone w ramach obowiązkowych dostaw w ustalonym terminie zobowiązany otrzymuje obowiązującą dotychczas cenę skupu, a ponadto premię w wysokości 10 proc. ceny skupu oraz prawo do nabycia węgla w ilości 2 kilogramów za 1 kilogram dostarczonego żywca.

W celu stworzenia szczególnie korzystnych warunków dla dalszego wzrostu hodowli trzody chlewnej utrzymuje się w dalszym ciągu kontraktację trzody chlewnej na 1952 rok. Kontrakty na odstawę trzody chlewnej mogą być zawierane przez indywidualne gospodarstwa rolne, objęte dostawami obowiązkowymi na ilości ponad dostawy obowiązkowe. Kontrakty takie mogą być zawierane na całe sztuki albo też na kilogramy wagi żywej trzody chlewnej, jako uzupełnienie do pełnej sztuki jednakże nie niżej 30 kg.

Dostawca trzody chlewnej zakontraktowanej ponad obowiązkowe dostawy po dniu 15 lutego 1952 r. tj. po wprowadzeniu dostaw obowiązkowych otrzymuje wyższą aniżeli dotychczas premię w gotówce za terminową dostawę i zwiększoną pomoc hodowlaną.

Otrzymuje mianowicie:

a) obowiązującą cenę skupu,

b) premię w wysokości 30 proc. ceny skupu za każdy kilogram dostarczonego żywca trzody chlewnej,

c) prawo do nabycia 4 kg węgla i 0,80 kg paszy treściwej za każdy kg zakontraktowanego i dostarczonego ponad obowiązkowe dostawy żywca trzody chlewnej,

d) ponadto za sztuki bekonowe — premie za jakość i terminową dostawę wg umowy.

Zawierający kontrakt ma prawo do nabycia połowy węgla i paszy treściwej — jako zaliczki.

Dostawcom tym przysługuje również prawo do ulgi w podatku gruntowym oraz do obniżenia zobowiązania w planowym skupie zboża w ramach obowiązujących przepisów.

Za sztuki trzody chlewnej zakontraktowane przed 15 lutego 1952 r. i dostarczone w terminie ustalonym umową do 30 czerwca 1952 r. dostawca korzysta z wszelkich uprawnień przewidzianych w umowie kontraktacyjnej, niezależnie od tego czy zaliczone zostaną w całości lub w części do dostaw obowiązkowych, a więc otrzyma:

a) cenę wyższą o 5 proc. od obowiązującej ceny skupu,

b) premie zł 1,20 za każdy kilogram żywca trzody chlewnej,

c) prawo do nabycia 300 kg węgla i 100 kg paszy treściwej,

d) prawo do ulgi w podatku gruntowym i prawo do obniżenia zobowiązania w planowym skupie zboża w ramach obowiązujących przepisów.

Gospodarstwa rolne, które wykonają obowiązek dostaw zwierząt rzeźnych, a nie zawarły kontraktacji mogą sprzedawać swoje nadwyżki towarowe na punktach skupu zwierząt rzeźnych i otrzymują za nie:

a) obowiązującą cenę skupu,

b) premie w wysokości 20 proc. ceny skupu za każdy kilogram dostarczonego żywca trzody chlewnej,

c) prawo do nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca trzody chlewnej.

Terminy dostawy dla poszczególnych gospodarstw będą uchwalone przez Prezydia Gminnych Rad Narodowych na podstawie projektu przygotowanego przez aktyw gromadzki w porozumieniu z zainteresowanymi chłopami.

Dla gospodarstw, których dostawy obowiązkowe nie przekraczają 120 kg wagi żywej trzody chlewnej, ustala się w zasadzie jeden termin dostawy, dla gospodarstw, dla których ustalono dostawy obowiązkowe w ilości od 120 kg do 240 kg — wyznaczone mogą być w zasadzie dwa terminy, dla gospodarstw, których dostawy obowiązkowe przekraczają 240 kg — mogą być ustalone trzy i więcej terminów dostawy, z tym, że co najmniej połowa dostaw winna być wykonana w pierwszym półroczu. Przy ustalaniu terminów bierze się pod uwagę przede wszystkim terminy wynikające z umów kontraktacyjnych, a więc terminy ustalone w porozumieniu z samymi hodowcami.

Od obowiązku dostaw zwalniane są gospodarstwa rolne nie przekraczające 1 ha użytków rolnych należące do osób powyżej 60 lat, o ile w gospodarstwie nie ma członków rodziny powyżej lat 14, do osób odbywających służbę wojskową, o ile w gospodarstwie nie ma członków rodziny zdolnych do pracy poza jedną kobietą i dziećmi poniżej lat 14 i do osób posiadających 5 lub więcej dzieci poniżej lat 14.

Z pobytu polskiej ekipy olimpijskiej w Oslo



Na zdjęciu: Grupa naszych olimpijczyków w czasie powitania na dworcu kolejowym w Oslo. Foto — CAF

ODEZWA

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego do wszystkich mało i średniorolnych chłopów

Obywatele chłopi!

Sejm Rzeczypospolitej uchwalił ustawę o kontraktacji i obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych. Jest to ważna ustawa, w której zainteresowani są zarówno chłopi, jak robotnicy, zarówno mieszkańcy wsi, jak i mieszkańcy miast.

Jaki jest cel i korzyści tej ustawy?

1 Ustawa ta wprowadza **jednakowy** dla wszystkich, a więc **sprawiedliwy** obowiązek świadczeń wsi na rzecz zaopatrzenia w mięso całej ludności pracującej.

Dotychczas było tak, że podstawowa masa chłopów pracujących wywiązywała się rzetelnie z dostarczenia państwu produktów swej hodowli — w poczuciu, że jest to obowiązek społeczny i patriotyczny, którego wymaga od nich kraj i naród.

Ale była inna część takich, którzy ze szkodą ogółu szli na rękę spekulantom, pomagali im w podbijaniu cen na produkty rolne, zakłócając zaopatrzenie miast, nie rozumiejąc, jak olbrzymie straty przynosi ta spekulacja naszej gospodarce narodowej, całemu krajowi, a więc i chłopom pracującym.

Każdy powinien zrozumieć, że nie można byłoby wykonywać wielkiego dzieła uprzemysłowienia naszego kraju, rozwijać w nim oświaty, nauki i kultury,

nie można byłoby podnosić na wyższy poziom techniki i dźwigać w górę całej gospodarki narodowej, co jest właśnie zadaniem Planu Sześcioletniego,

nie można byłoby wytwarzać traktorów, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i wszystkiego tego, czego potrzebuje ludność pracująca wsi i miast.

— Bez równoczesnej wytrwałej walki o okiełznanie spekulantów, kułaków i różnego rodzaju szkodników, którzy czynią wszystko, aby zahamować rozwój gospodarki planowej w Polsce Ludowej, którzy woleliby, aby nasz kraj pozostał bezbronnym, zacofanym i biednym, jakim był przed wojną.

Ustawa zwalnia od obowiązku dostaw tylko tych, którym rzeczywiście trudno rozwijać hodowle ponad własne potrzeby, czyni ulgę tym, którzy ze względu na trudności w swym gospodarstwie ulg takich potrzebują. Na wszystkich pozostałych ustawa rozkłada obowiązek dostaw w sposób całkowicie wykonalny, słuszny i sprawiedliwy, zabezpieczając Państwu dostateczne ilości zwierząt dla równomiernego zaopatrzenia całej ludności pracującej w mięso.

2 Ustawa zabezpiecza korzystne warunki hodowcom, czyni hodowlę zwierząt wysoce opłacalną i pobudza do rozwoju hodowli, do jej stałego wzrostu odpowiednio do potrzeb kraju.

Równorzędnie z dostawą obowiązkową, która dla większości gospodarstw mało i średniorolnych wynosi mniej niż 1 tucznik rocznie, każdy hodowca ma możność udziału w kontraktacji trzody, uzyskując premię pieniężną 30 proc., znaczne ułatwienia w nabyciu węgla i śruty, a ponadto pewną ulgę w podatku i dostawie zbóż. Nawet przy obowiązkowej dostawie przysługuje premia 10 proc. za dostawę w terminie i ułatwienia węglowe. Niewątpliwie będzie to duża zachęta do wzrostu hodowli.

Każdy chłop powinien poznać nowe warunki skupu i kontraktacji. Powinien znać je dobrze, ażeby nie dawać posłuchu kłamcom i wrogom Polski Ludowej. Powinien sam dobrze rozważyć — komu we wsi te nowe warunki przynoszą pomoc i korzyść, a komu psują spekulancki rachunek i brudne interesy.

Nowe warunki przynoszą korzyść **tym chłopom, którzy zrozumieli i wypełnili swój obowiązek kontraktując trzodę chlewną.**

Trzoda ta będzie im zaliczona na poczet dostaw obowiązkowych, co w niczym nie uszczupli ich praw zapisanych w kontrakcie — jak premie 1 zł 20 gr, jak 300 kg węgla za tucznika, jak pasza itd. Wszystkie zaś nadwyżki, które ci chłopi jeszcze zakontraktują będą od nich przyjęte na nowych — jeszcze korzystniejszych warunkach.

Nowe warunki przynoszą korzyść tym chłopom, którzy zamierzają rozwinąć u siebie hodowlę i tucz trzody chlewnej. Kto rozwinie u siebie hodowlę, ten łatwo zda niską normę dostawy obowiązkowej, a za całą kontraktowaną nadwyżkę będzie otrzymywał: 30 procent premii gotówką ponad cenę skupu, prawo do nabycia 4 kg węgla i 0,80 kilo paszy treściwej za każdy kilogram żywca, prawo do otrzymania węgla i paszy już w chwili zawierania kontraktu.

Państwo Ludowe otacza specjalną troską gospodarstwa najmniejsze. Chłopi do dwóch hektarów mają prawo wykonywać swoje dostawy w całości innym rodzajem żywca lub drobiu, ale powinni starać się dostarczać i dodatkowo jeszcze kontraktować trzodę chlewną. Powinni, gdyż jest to w ich własnym interesie, bo przecież tucz świń nie przeszkadza im ani w hodowli bydła, ani drobnego inwentarza, co więcej — trzymanie krowy, ułatwi wyżywienie świń w gospodarstwie. Chłopi małorolni i średniorolni powinni dlatego masowo kontraktować trzodę dla zaopatrzenia miast, bo przecież są oni wielce zainteresowani w rozwoju

(Dokończenie na str. 3)

ROZWÓJ PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO

dźwignią przebudowy całej gospodarki narodowej

Sejm uchwalił ustawę o utworzeniu Ministerstw: Hutnictwa, Energetyki i Przemysłu Maszynowego

WARSZAWA (PAP). Po wznowieniu 101 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 15 bm. wicemarszałek Barcikowski zaproponował, aby Izba uchwaliła zmianę porządku dziennego, uzupełniając go dwoma punktami o brzmieniu następującym:

Sprawozdanie komisji rolnictwa i reform rolnych o rządowym projekcie ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych oraz

zmiana składu osobowego stałej sejmowej komisji planu gospodarczego i budżetu.

Izba wyraziła zgodę na zmianę porządku dziennego.

Przystępując do 3 punktu porządku dziennego — sprawozdania komisji rolnictwa i reform rolnych o rządowym projekcie ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych Wicemarszałek Barcikowski udzielił głosu Ministrowi Rolnictwa Dąb - Kociołowi.

Sprawozdanie komisji rolnej o rządowym projekcie ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych złożył pos. Ozga - Michalski (ZSL).

Sprawozdawca podkreślił, że system obowiązkowych dostaw żywca ma wpłynąć na zwiększenie hodowli, zapewnić sprawiedliwe rozłożenie obowiązków wobec Państwa tak, aby kułacy nie mogli uchylać się od przypadającego na nich obowiązku sprzedaży oraz tak rozłożyć dostawy żywca, aby oddziaływały one na planowy i równomierny wzrost produkcji hodowlanej na przestrzeni całego roku.

Po szczegółowym zreferowaniu przepisów ustawy, pos. Ozga - Michalski stwierdza, że ustawa pozostawiając znaczną część nadwyżki towarowej poza obowiązkiem dostawy, stwarza bardzo dogodne warunki dla dalszego rozwoju kontraktacji.

Kończąc, mówca podkreślił, że ustawa niewątpliwie przyczyni się do głębszego utrwalenia sojuszu robotniczo - chłopskiego i stworzy bardziej korzystne warunki dla wykonania Planu 6-letniego.

W imieniu komisji rolnictwa pos. Ozga-Michalski wniósł o uchwalenie referowanej ustawy.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos pos. Klecha (PZPR), który oświadczył iż ustawa będzie pomagać w rozwoju hodowli trzody chlewnej i będzie dźwignią przysparzającą dochodu gospodarstwom chłopskim Pomoże ona jednocześnie w zaopatrzeniu klasy robotniczej. Jest ona zatem zgodna z interesem sojuszu robotniczo - chłopskiego i dlatego klub PZPR będzie głosował za ustawą zgłoszoną przez Rząd.

Następny mówca pos. Dachów (ZSL) stwierdza, że chłopi mało i średniorolni wywiązywali się ze swych obowiązków w kontraktacji.

Zupełnie inaczej ustosunkowały się do kontraktacji gospodarstwa powyżej 15 ha Np. w woj. olsztyńskim jedno gospodarstwo z grupy do 2 ha odsprzedało w ramach kontraktacji w roku ub. przeciętnie 164 kg żywca, natomiast gospodarstwo grupy ponad 15 ha — zaledwie 56 kg. Wynika z tego jasny wniosek — stwierdza sprawozdawca — dotychczasowa kontraktacja żywca nie gwarantowała nam równomiernego rozwoju hodowli i nie zapewniała pełnego udziału w dostawach żywca większych gospodarstw.

Pos. Dachów podkreśla, że przedstawiony projekt ustawy przyczyni się do zwal-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Znicz olimpijski już płonie

CSR — Polska 8:2

Ponad 30 tysięcy widzów zgromadziło się na stadionie Bislet w Oslo, gdzie 15 bm. odbyła się uroczystość otwarcia VI zimowych igrzysk olimpijskich. Po odegraniu fanfar olimpijskich na stadion wmaszerowały delegacje 30 państw uczestniczących w igrzyskach.

Otwarcia olimpiady dokonała księżniczka Ragnhild.

Po zapaleniu znicza olimpijskiego przez narciarskiego mistrza Norwegii sprzed pierwszej wojny światowej Bergendahla odegrano hymn olimpijski, po czym czołowy skoczek norweski Falkenger złożył w imieniu wszystkich uczestników mistrzostw przysięgę olimpijską.

O godz. 13 w Norefjell (120 km od Oslo) odbyła się druga konkurencja alpejska — slalom gigant mężczyzn. Na trasie długości 2.300 m ustawiono 62 bramki. W konkurencji tej startowało 84 zawodników z 26 państw. Slalom nie przyniósł niespodzianek. Pierwsze cztery miejsca zajęli faworyci. Zwyciężył Norweg Eriksen w czasie 2:25,0 przed Austriakami Pravda 2:26,9 i Spiessem 2.28,8. Czwarte i piąte miejsce podzielili Zeno Colo Włochy, i Schoepf (Austria), uzyskując jednakowy czas 2:29,1. Na szóstym miejscu sklasyfikowano Schneidera (Szwajcaria) 2:31,2.

*

Na torze w Frognerseteren odbyło się w piątek zakończenie konkurencji bobslejowej w dwójkach. Wszystkie osady przejechały tor dwa razy, a o zwycięstwie decydował łączny czas czterech ślizgów.

(Dokończenie na str. 2)

101 posiedzenie Sejmu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czenia trudności na rynku aprowizacyjnym, stwarza dalsze możliwości rozwoju hodowli i zmusi gospodarstwa kułackie do wykonania dostaw żywca na rzecz Państwa i klasy robotniczej.

Kończąc przemówienie pos. Dachów oświadcza: **„Klub poselski ZSL nie tylko będzie głosował za przyjęciem omawianej ustawy, ale wespół ze wszystkimi ogniwami organizacyjnymi ZSL i ich członkami dołoży wszelkich starań, aby ustawa była jak najpomyślniej realizowana dla dalszego rozwoju naszej gospodarki, dla dobra klasy robotniczej, podstawowych mas chłopskich i inteligencji pracującej, dla stałego podnoszenia poziomu życia szerokich mas ludowych".**

W głosowaniu ustawa o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych przyjęta została jednomyślnie wśród oklasków całej Izby.

REORGANIZACJA STRUKTURY PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO

W następnym punkcie porządku dziennego pos. Marzec (PZPR) złożył w imieniu komisji przemysłowej sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o organizacji władz naczelnych w dziedzinie przemysłu ciężkiego, przewidującej utworzenie ministerstw hutnictwa, energetyki i przemysłu maszynowego.

W 1952 r. zadania przemysłu ciężkiego zostały bardzo poważnie zwiększone, zarówno w dziedzinie produkcji w istniejących zakładach, jak też w dziedzinie inwestycji i wprowadzania nowej techniki. Wykonanie tych zadań wymaga koncentracji wysiłków na węzłowych zagadnieniach — wymaga pełnej mobilizacji załóg i personelu inżynieryjno - technicznego, rytmicznej codziennej walki o plan. Niezbędną jest należyta kontrola i pomoc załogom ze strony centralnych zarządów i ministerstw. Reorganizacja przewidziana w ustawie ma właśnie na celu podniesienie na wyższy poziom sprawności kierownictwa oraz udzielanie głębszej, stałej pomocy załogom zakładów pracy.

Przedsiębiorstwa podległe dotychczasowemu Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego mają w br. osiągnąć wzrost wartości produkcji o 33 proc., przy czym np. w przemyśle motoryzacyjnym i okrętowym tempo wzrostu będzie blisko dwukrotnie większe.

Nowa organizacja władz naczelnych w dziedzinie przemysłu ciężkiego stworzy jeszcze większe możliwości rozwoju tego przemysłu — zasadniczej dźwigni przebudowy całej naszej gospodarki narodowej — stwierdza w zakończeniu pos. Marzec, wnosząc o uchwalenie ustawy.

Przemawiający w dyskusji pos. Beniger (SD) omówił bardziej szczegółowo zagadnienia wzrostu i przeobrażeń w dziedzinie produkcji energii elektrycznej, wchodzące w zakres kompetencji nowoutworzonego ministerstwa energetyki.

Przed wojną Polska zajmowała jedno z ostatnich miejsc w dziedzinie produkcji i zużycia energii elektrycznej. W Planie 6-letnim osiągniemy 5-krotne zwiększenie produkcji energii elektrycznej w porównaniu z ostatnim rokiem przedwojennym.

Omawiając bogatą problematykę, którą będzie musiało zająć się Ministerstwo Energetyki, jak budową elektrowni nowych typów, budową linii przesyłowych na nieznane przed wojną napięcia, ogrzewanie miast ciepłem z elektrociepłowni itd., pos. Beniger zwraca uwagę m. in. na wielkie potrzeby w dziedzinie pogłębiania wiedzy fachowej istniejących już i przygotowania nowych kadr energetyków.

Pos. Kisiel (ZSL) stwierdził, że pracujący chłopi z radością patrzą na rozwój naszego przemysłu ciężkiego, który jest dziś tak silny jak nigdy dotychczas. Rozumieją oni bowiem, że przejście od zacofanej do nowoczesnej gospodarki na wsi możliwe jest tylko przy pomocy dobrze rozwiniętego przemysłu ciężkiego, dostarczającego rolnictwu m. in. maszyn i energii elektrycznej.

W głosowaniu Sejm ustawę uchwalił jednomyślnie.

NOWE FORMY ORGANIZACJI NAUCZANIA POCZĄTKOWEGO DLA DOROSŁYCH

Sprawozdawcą rządowego projektu ustawy o zmianie form organizacji nauczania początkowego dorosłych był — w imieniu komisji oświaty i nauki — pos. Kurkiewicz (ZSL). Przypomniał on imponujący bilans dotychczasowej 2 i pół-letniej pracy, która przyniosła zlikwidowanie analfabetyzmu jako zjawiska masowego w naszym kraju. Od chwili wyzwolenia liczba absolwentów nauczania początkowego przekroczyła 1.019 tys. osób. Na cele tej akcji wydatkowano 98 milionów złotych z funduszów państwowych i 11 milionów zł z funduszów społecznych.

Jak wynika z ustawy, dotychczasowe osiągnięcia pozwalają na przejście do nowych wyższych form organizacji nauczania początkowego dorosłych. Organizacyjnie sprawy te przekazane zostały Ministerstwu Oświaty i Prezydium Rad Narodowych z jednoczesnym zniesieniem urzędu pełnomocnika Rządu do walki z analfabetyzmem oraz komisji społecznej.

W obecnym etapie nauczanie początkowe przechodzi w przeważającej mierze do formy nauczania indywidualnego.

Pos. Strzałkowski (SD) zwraca uwagę na to, że ogłoszony w grudniu ub. roku meldunek o likwidacji analfabetyzmu jako zjawiska masowego świadczy o tym, iż słowa projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o prawie do nauki są wiernym odzwierciedleniem naszych osiągnięć. Mówca przytacza, że na wystawie „Dokumenty walki z analfabetyzmem" umieszczona była fotokopia wydawnictwa Biura Studiów OZON-u z 1938 roku, — z tablicą dat przewidywanego zakończenia likwidacji analfabetyzmu w poszczególnych województwach. Ozonowi władcy Polski przedwrześniowej przewidywali wówczas, że proces ten zakończy się w roku 2117 — w województwie białostockim jako ostatnim. Siedem lat wystarczyło Polsce Ludowej, aby zlikwidować tę hańbę — mówi pos. Strzałkowski.

Ustawa przyjęta została przez Sejm jednomyślnie.

Sprawozdanie komisji oświaty i nauki o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu o obowiązku współpracy w zakresie nauczania w szkolnictwie zawodowym złożył pos. Kwiatkowski (PZPR).

Mówca wskazał na ogromny rozwój naszego szkolnictwa zawodowego, które obecnie wielokrotnie przewyższa zarówno stanem ilościowym, jak i swym poziomem stan sprzed 1939 r. Ten wysoki poziom uzyskano m. in. dzięki dekretowi z grudnia 1946 r., który wprowadził obowiązek współpracy czynnych zawodowo fachowców ze szkolnictwem zawodowym. Konieczność dalszej rozbudowy szkolnictwa zawodowego wysuwa potrzebę przedłużenia tego dekretu. Umożliwi to przyspieszenie wykonania zadań, jakie stoją przed naszym przemysłem.

Sejm jednomyślnie przedłużył moc obowiązującą tego dekretu do dnia 31 lipca 1955 r.

ZMIANA SKŁADU OSOBOWEGO KOMISJI PLANU GOSPODARCZEGO I BUDŻETU

W ostatnim punkcie porządku dziennego Sejm jednomyślnie zatwierdził zmianę składu osobowego stałej komisji sejmowej komisji planu gospodarczego i budżetu. Do komisji tej weszli jako członkowie: pos. Kazimierz Witaszewski (PZPR) oraz Aleksander Juszkiewicz i Józef Ozga - Michalski (ZSL).

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. O terminie następnego posiedzenia nastąpią oddzielne zawiadomienia.

TU MÓWI OSLO!

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Pierwsze miejsce zajęły Niemcy I 5:24,5 min., przed USA I 5:26,8 i Szwajcaria 5:27,7.

Zawody zostały opóźnione o przeszło godzinę ponieważ kierownictwo ekipy amerykańskiej złożyło protest, twierdząc, że tor jest zbyt niebezpieczny do jazdy. Protest został odrzucony.

Komisja sędziowska slalomu-gigant mężczyzn zdyskwalifikowała Austriaka Schoepfa, który zajął „ex aequo" czwarte miejsce z Zeno Colo.

Wieczorem na lodowisku Jordal Amfi rozpoczął się olimpijski turniej hokejowy. W pierwszym meczu USA wygrały z Norwegią 3:2 (0:1, 2:0, 1:1). Norwegia zdobyła prowadzenie ze strzału Solheima. W drugiej tercji Oss i Mulhern zdobyli prowadzenie dla USA. W ostatniej tercji Gulbrandsen strzelił wyrównującą bramkę, jednak na cztery minuty przed końcem meczu Oss zdobył zwycięski punkt dla USA

*

Zawodnicy polscy, którzy startowali w slalomie - gigancie zajęli środkowe miejsca w stawce 82 sklasyfikowanych uczestników tej konkurencji. Z Polaków najlepiej wypadł Dziedzic, który zajął 38 miejsce, uzyskując czas 2:50,3. Tuż za nim uplasował się Płonka z wynikiem 2:51,5. Rój zajął 41 miejsce, uzyskując czas 2:52,2. Marusarz był 48 z czasem 2:55.5.

W sobotę rozegrany zostanie bieg zjazdowy do którego zgłoszonych jest 91 zawodników. Zawodnicy polscy po wylosowaniu numerów startowych pojadą w środku stawki, mając numery między 40 i 55.

W zgłoszeniach do kombinacji norwerskiej brak jest Krzeptowskiego. Krzeptowski po odbyciu w czwartek treningowego biegu na 18 km, który zakończył w okolicy skoczni w Holmenkollen postanowił wykonać jeszcze treningowy skok. Skok ten zakończył się nieszczęśliwym upadkiem, podczas którego Krzeptowski doznał wybicia obojczyka.

W rozegranych wieczorem spotkaniach hokejowych uzyskano następujące wyniki: Czechosłowacja — Polska 8:2 (3:1, 2:1, 3:0), Szwecja — Finlandia 9:2.

Morderstwo - metodą polityków amerykańskich

NOWY JORK (PAP) Prasa amerykańska donosi, że w Chicago zamordowany został znany działacz partii republikańskiej Charles Gross. Dziennik „Chicago News" podkreśla, że Gross usiłował walczyć przeciwko opanowywaniu aparatu politycznego partii republikańskiej przez elementy przestępcze i za to został zamordowany.

Przed wyborami do miejskiego komitetu partii republikańskiej w Chicago, Gross wysunął swą kandydaturę do tego komitetu. Kandydatura Grossa nie przypadła do gustu pewnym kołom republikańskim w Chicago i zaproponowano mu znaczną sumę pieniędzy pod warunkiem, że wycofa się z życia politycznego. Gross odmówił i w dniu 6 lutego został zamordowany „przez nieznanych sprawców". Policja wszczęła dochodzenia w celu wykrycia sprawców morderstwa, lecz po trzech dniach dochodzenie zostało umorzone „na rozkaz wyższych władz".

STAN POGODY

Przeważnie pochmurno i miejscami opady śnieżne. Temperatura dniem od minus 4 stopni do około 0 st.

Całkowita spłata sum
zadeklarowanych na Narodową Pożyczkę obowiązkiem patriotycznym każdego obywatela

WARSZAWA (PAP) W dniu 15 bm. na konferencji prasowej w centrali PKO w Warszawie poinformowano dziennikarzy o przebiegu realizacji wpłat na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski oraz o trybie i terminach wydawania obligacji. Sprawami wydawania obligacji i wypłatą wylosowanych premii zajmować się będą obok placówek Narodowego Banku Polskiego również oddziały PKO.

Termin uregulowania zadeklarowanych na Narodową Pożyczkę sum upływa zasadniczo 1 marca br. W tym terminie każdy obywatel powinien uregulować w całości zadeklarowaną na pożyczkę sumę. Jest to bowiem spełnienie zobowiązania przyjętego wobec Państwa, jest to również patriotyczny obowiązek każdego subskrybenta wobec Ludowej Ojczyzny.

Do przodujących województw w realizacji wpłat na Narodową Pożyczkę należą m. in. województwa: poznańskie, krakowskie, zielonogórskie, szczecińskie, katowickie i wrocławskie. Jak wynika z ostatnich meldunków — podanych podczas konferencji prasowej — wielu chłopów w poszczególnych gromadach i gminach wpłaciło przed terminem całość zadeklarowanych sum na Narodową Pożyczkę.

W wielu miastach subskrybenci należący do tzw. grupy B, tj. wolne zawody, rzemieślnicy, właściciele przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp. wpłacili już zadeklarowane sumy na Narodową Pożyczkę, jak np. w Ostrowcu w województwie kieleckim oraz w Jeleniej Górze w województwie wrocławskim.

Uregulowanie w terminie zadeklarowanych przez subskrybentów sum umożliwia im otrzymanie obligacji, która stanowi dowód zobowiązania Państwa wobec obywatela, gwarantujący mu zwrot pożyczonej sumy i dający mu ponadto możność wygrania poważnej premii. Z tego względu dopilnowanie otrzymania obligacji leży w interesie samych subskrybentów. Również i na placówki subskrypcyjne (w zakładach pracy, w radach narodowych) nałożony został obowiązek dopilnowania, aby każdy subskrybent otrzymał w terminie obligację Narodowej Pożyczki.

Jak podkreślano na konferencji, szczególne zadania stoją przed komisjami współdziałania w zakładach pracy, które powinny dopilnować, aby wszyscy pracownicy, w szczególności zaś ci, którzy w okresie wpłat na pożyczkę zmienili miejsce pracy, dopełnili obowiązków tzw. „subskrypcji dodatkowej" w nowym zakładzie pracy oraz uzyskali zaświadczenie o wysokości dokonanych wpłat na pożyczkę. Załatwienie bowiem tych formalności jest warunkiem otrzymania obligacji i uczestniczenia w pierwszym losowaniu Narodowej Pożyczki, które odbędzie się 1 kwietnia br.

Międzynarodowy Dzień Kobiet
potężną manifestacją w obronie pokoju

BERLIN (PAP). W związku ze zbliżającym się dniem 8 marca — Międzynarodowym Świętem Kobiet i dniem walki w obronie pokoju i praw kobiet, sekretarz generalny Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Marie Claude Vaillant — Couturier skierowała apel do wszystkich kobiet świata.

W roku bieżącym święto 8 marca — stwierdza apel — obchodzić będzie nie tylko 135 milionów kobiet z 62 krajów, zorganizowanych w Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, lecz również miliony kobiet wszystkich krajów świata, które zjednoczyły się z nami w obronie swych praw obywatelskich, w obronie życia swego i swych dzieci.

W krajach kapitalistycznych matki, nad którymi zawisło straszliwe widmo nowej wojny światowej, wskutek imperialistycznych przygotowań wojennych, już dziś skazane są na okropną nędzę. Nie buduje się ani mieszkań, ani szkół, lecz przeciwnie, rodziny są wysiedlane z domów, a ich miejsce zajmują amerykańskie wojska okupacyjne oraz wojska najemników amerykańskich z krajów należących do agresywnego bloku atlantyckiego.

Narody pragną jednak pokoju. Wykazały one, że są dostatecznie silne, aby zapobiec trzeciej wojnie światowej. 500 milionów podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim zmusiło imperialistów amerykańskich do zrezygnowania ze swych zbrodniczych planów — użycia bomby atomowej na Korei.

Kobiety wszystkich krajów! Dzień 8 marca powinien stać się potężną manifestacją w obronie pokoju, wolności i uratowania życia naszych dzieci.

Popieramy kobiety Egiptu i Tunisu, które walczą o wolność i niezawisłość swego kraju.

Obecnie — stwierdza dalej apel — we wszystkich krajach prowadzone są przygotowania do międzynarodowej konferencji w obronie dzieci, która odbędzie się w okresie od 12 do 16 kwietnia w Wiedniu. W ramach przygotowań do dnia 8 marca należy popularyzować tę konferencję i żądać zwiększenia wydatków państwowych na ochronę zdrowia i wychowanie dzieci.

Kobiety wszystkich krajów — stwierdza w zakończeniu apel — domagają się natychmiastowego zaprzestania wszelkich działań wojennych w Korei i Vietnamie, redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i ustanowienia kontroli międzynarodowej nad tym zakazem, zwiększenia wydatków państwowych na ochronę zdrowia i na oświatę, oraz żądają natychmiastowego zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Musimy zebrać miliony podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, gdyż tylko tą drogą zabezpieczymy życie i przyszłość naszych dzieci.

Kobiety, matki! Spoczywa na was ogromna odpowiedzialność. Jeśli jednak przeciwstawimy się wszystkie grożącemu niebezpieczeństwu — pokój zwycięży.

Pismo rządu NRD do rządu w Bonn

BERLIN (PAP) Rada ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowiła wystosować do rządu w Bonn pismo następującej treści:

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wysłał do rządów ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji pisma z prośbą o przyśpieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Rząd NRD spodziewa się, że rząd zachodnio-niemiecki przyłączy się do tego wniosku, który odpowiada pragnieniom i interesom narodu niemieckiego.

Międzynarodówka zdrajców pod pręgierzem dowodów zbrodni

PARYŻ (PAP Dalszy ciąg rozprawy w prowokacyjnym procesie, wytoczonym postępowym pisarzom francuskim Renaud de Jouvenel i Andre Wurmserowi przez trzech zdrajców z krajów demokracji ludowej, wypełniły pytania adwokatów, na które odpowiadali obaj pisarze oraz zdrajca bułgarski Dymitrow Guemeto.

Jouvenel i Wurmser obalili wywody adwokatów strony przeciwnej, którzy usiłowali wybielić swych klientów. Zwracała uwagę okoliczność, że przewodniczący sądu przerywał wywody „oskarżonych", lecz nie przeszkadzał zdrajcom i ich adwokatom miotać kłamliwych oszczerstw na kraje demokracji ludowej i wypaczać faktów.

Charakteryzując metody „oskarżycieli" Andre Wurmser oświadczył: Człowiek, który wbija drugiemu człowiekowi nóż w brzuch, by go zabić i obrabować — jest mordercą, dla „oskarżycieli" jednak - jest to „chirurg".

Jouvenel przypomniał zdradziecką działalność Rumuna — Dianu. Dianu należał do tych, którzy wydali Besarabię wojskom hitlerowskim.

Andre Wurmser wskazał na doniosłe przemiany społeczne w Rumunii, dzięki którym lud rumuński stał się m. in. właścicielem swych ogromnych bogactw naturalnych, należących dawniej do kapitalistów

Następnie przystąpiono do przesłuchiwania świadka „oskarżenia" zdrajcy czeskiego Ripki.

Adwokat Nordmann przypomniał, że Ripka brał udział w osławionej konferencji zdrajców emigracyjnych w Londynie, która wypowiedziała się przeciwko pokojowemu współistnieniu różnych systemów

Nordmann przypomniał również, iż Ripka poparł wystosowany do ONZ memoriał, żądający masakry ludności Europy Wschodniej „na modłę koreańską". Ripka uchylił się od odpowiedzi na pytanie Nordmanna, czy na wypadek wojny stanąłby u boku armii Adenauera. Bez odpowiedzi pozostało również pytanie, jakie państwo obce dostarczyło samolotu, na którym Ripka zbiegł z Czechosłowacji.

Ripka nie pominął okazji, by zaatakować władzę ludową w Czechosłowacji. W celu udowodnienia, że zeznania Ripki są fałszywe, obrońcy zaproponowali przesłuchanie świadka Villeneuve, który był sekretarzem ambasady francuskiej w Pradze w latach 1945-1948. Świadek zeznał, że w lutym 1948 r. burżuazja w Czechosłowacji przygotowywała przy pomocy agentów zagranicznych zamach stanu.

Następnie sąd zarządził konfrontację świadka Villeneuve z Ripką, co ostatecznie zdemaskowało oszczerczy charakter zeznań tego zdrajcy z Czechosłowacji.

Dla uczczenia pamięci Marszałka Czojbałsana

UŁAN BATOR (PAP). Rada Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej podjęła uchwałę w sprawie uwiecznienia pamięci zmarłego niedawno marszałka Czojbałsana.

W myśl uchwały, w Ułan-Bator, Altan-Bułak, Bułgan i w mieście Czojbałsan wzniesione zostaną pomniki ku czci Marszałka Czojbałsana. Imię Marszałka Czojbałsana nadano jednej z kopalni w Mongolskiej Republice Ludowej, 6 brygadzie zmotoryzowanej Mongolskiej Armii Ludowo - Rewolucyjnej oraz jednej z dzielnic w Ułan-Bator. Uchwała przewiduje również ustanowienie stypendiów im. Czojbałsana dla przodujących słuchaczy państwowego instytutu pedagogicznego.

Zgon
Bronisławy Marchlewskiej

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. zmarła w Moskwie Bronisława Marchlewska, jedna z najstarszych działaczek polskiego ruchu rewolucyjnego, najbliższy towarzysz życia i walki Juliana Marchlewskiego.

Urodzona w r. 1866 w Warszawie, rozpoczęła swą działalność w szeregach polskiej klasy robotniczej po rozbiciu „Wielkiego Proletariatu". Należała do pierwszych organizatorów tajnych kursów robotniczych w Warszawie, prowadziła nielegalne kółka rewolucyjne.

Zmuszona emigrować, udaje się do Szwajcarii, gdzie równocześnie z Julianem Marchlewskim, Różą Luksemburg i in. studiuje na uniwersytecie zurichskim.

W 1905 roku, gdy wybuchła rewolucja, wraca do kraju, partia powierza jej opiekę nad więźniami. Bronisława Marchlewska organizuje ucieczkę wielu z nich i umożliwia im powrót do walki.

W 1909 r. zmuszona jest wraz z Julianem Marchlewskim opuścić kraj. W Berlinie pomaga Marchlewskiemu w jego pracy redakcyjnej w „Czerwonym Sztandarze".

Rewolucja niemiecka 1918 r. wyrwała Juliana Marchlewskiego z kazamatów pruskich. Bronisława Marchlewska razem z Julianem udają się do Moskwy. Tutaj Bronisława zostaje wykładowcą wyższych uczelni, prowadzi pracę naukową. Była m. in. autorem szeregu broszur popularnych z dziedziny przyrodoznawstwa, autorem słownika polsko - rosyjskiego itd. Znali ją robotnicy Moskwy, wśród których tow. Bronisława, członek WKP(b) od roku 1918 prowadzi pracę polityczno-propagandową.

Pracy swej nie przerwała i wówczas, gdy ciężka choroba uniemożliwiła jej bardziej czynny udział w życiu społecznym i politycznym.

Odszedł człowiek, który całe życie oddał sprawie klasy robotniczej, sprawie socjalizmu, który wiele lat poświęcił zbieraniu i opracowaniu tak drogiej ludowi polskiemu spuścizny po Julianie Marchlewskim.

Sport

OGNIWO — GWARDIA BYDG. 3:2

W dniu wczorajszym reprezentacja hokejowa ZS Ogniwo złożona z zawodników Krakowa, Bytomia i Cieszyna pokonała w Bydgoszczy w spotkaniu towarzyskim miejscową Gwardię w stosunku 3:2 (3:1, 0:0, 0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Paluch, Nikodemowicz, natomiast trzecia była dziełem obrońcy Gwardii Kucharskiego. Dla gospodarzy punkty uzyskali Stankiewicz i Kelm. Sędziowali pp. Nowak i Kalinowski W trzeciej tercji dziwnym trafem nie dostrzegli oni jaskrawego faulu obrońcy Gwardii Kucharskiego na jednym z napastników Ogniwa, którego musiano znieść z lodowiska.

Spotkanie należało do ciekawych. U zwycięzców na wyróżnienie zasłużył bramkarz, u pokonanych — Kelm.

Wzrost hodowli trzody chlewnej

zapewni niezbędne i systematyczne zaopatrywanie ludności pracującej w mięso i tłuszcze

(Wywiad z Min. Rolnictwa Dąb-Kociołem)

WARSZAWA (PAP) Minister Rolnictwa Dąb-Kocioł udzielił przedstawicielowi PAP poniższego wywiadu o nowym systemie kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych.

Jakie są główne cele i zadania nowego systemu kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych?

Nowy system skupu żywca oparty na dostawach obowiązkowych i wydatnie zwiększający korzyści z kontraktacji ma na celu zapewnienie niezbędnego i systematycznego zaopatrywania ludności pracującej miast i wsi w mięso i tłuszcze i dalsze systematyczne zwiększenie hodowli — tej najbardziej opłacalnej i dochodowej dziedziny gospodarki chłopskiej.

System ustalania obowiązków dostaw w zależności od liczby hektarów użytków rolnych jest dużym bodźcem do zwiększenia hodowli przez rolników.

Weźmy dla przykładu dwóch 5-hektarowych gospodarzy żyjących ze sobą w sąsiedztwie. Mają oni jednakowe działki i jednakowy wymiar dostaw obowiązkowych żywca. Rzecz jasna, że ten, który lepiej gospodaruje, wygospodaruje więcej paszy, wyhoduje więcej sztuk trzody chlewnej na swojej działce i po sprzedaniu ilości obowiązkowej takiej samej jak jego sąsiad będzie mógł większą nadwyżkę zakontraktować na korzystnych dla siebie warunkach.

W ten sposób każdy rolnik jest zainteresowany w tym, aby jak najbardziej rozwijać hodowlę w swoim gospodarstwie i tym samym podnosić swoje dochody.

Nowy system zapobiegnie dotychczasowej anarchii w produkcji zwierzęcej, która narażała rolnika — hodowcę na straty, a ludność pracującą w mieście na wielką nierównomierność w zaopatrzeniu. Ileż to razy chłop — hodowca w wyniku plotek, nieuzasadnionych pogłosek i rozmaitych szacherek spekulanta padał ofiarą przeróżnych niespodzianek, wyzbywał się maciory, przepłacał lub tracił na prosiętach, zmniejszał chów i hodowlę z wielką szkodą dla siebie i Państwa. Nowy system ustalający minimum niezbędnej sprzedaży Państwu przyznający premię chłopom za terminową dostawę i zapewniający dalsze premie hodowcom kontraktującym nadwyżki, jest bodźcem dla uporządkowania rynku i stałego wzrostu hodowli.

Nowy rozszerzony system zakupu zwierząt rzeźnych jest jednakowy dla wszystkich, a więc sprawiedliwy. Znosi bowiem nierównomierność w wykonywaniu obowiązków wobec Państwa, jaka w dziedzinie dostaw żywca faktycznie jeszcze istniała.

Świadomi chłopi w zrozumieniu, że jest to ich obowiązek społeczny i patriotyczny zakontraktowali trzodę chlewną i odstawili sztuki w terminie, gdy tym czasem kułacy-spekulanci i ulegająca ich złym wpływom część rolników — szkodząc krajowi, a więc i chłopom pracującym — uchyla się dotąd od kontraktacji trzody chlewnej, uprawia spekulację mięsem i utrudnia w ten sposób Państwu skup koniecznych dla miast ilości mięsa i tłuszczu.

Nowy system zmusi do obowiązkowych dostaw żywca bogaczy — spekulantów i tych wszystkich, którzy w trudnym dla gospodarki narodowej okresie myśleli tylko o nabiciu własnej kieszeni, działając na szkodę gromady, na szkodę Państwa.

Od czego zależy wysokość dostaw obowiązkowych?

Podstawą do ustalania wysokości dostaw jest ilość hektarów użytków rolnych, tj. gruntów ornych, łąk, pastwisk, ogrodów i sadów, posiadanych przez dane gospodarstwo oraz państwowa norma dostaw żywca na jeden hektar użytków rolnych, ustalona dla każdego powiatu.

Normy dostaw z hektara ustalone są w zależności od stanu hodowli i warunków gospodarczych powiatu. Normy te nie są wysokie, wynoszą bowiem od 20 kg do 40 kg od ha rocznie. Dzięki temu wykonać dostawy mogą nie tylko gospodarstwa, które prowadzą intensywną hodowlę, ale i te, które mają słabiej rozwiniętą hodowlę.

Terminy dostaw uchwala Prezydium GRN na podstawie opinii aktywu gromadzkiego biorąc pod uwagę faktyczne możliwości każdego hodowcy. We wszystkich gromadach odbędą się zebrania, na których zostaną szczegółowo wyjaśnione warunki i terminy dostaw oraz ulgi przysługujące poszczególnym grupom rolników.

Na jakich warunkach odbywają się dostawy obowiązkowe?

Za sztuki trzody chlewnej dostarczone w obowiązkowych dostawach rolnik otrzymuje dotychczasową cenę skupu, a ponadto za terminową dostawę premię w wysokości 10 proc. oraz prawo nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca.

Rolnik sprzedający Państwu swoje nadwyżki żywca trzody chlewnej ponad wysokość obowiązkowej dostawy, otrzymuje lepsze warunki, a mianowicie premię w wysokości 20 proc ceny skupu, a ponadto prawo do nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca.

W jakich warunkach rozwijać się będzie obecnie kontraktacja trzody chlewnej?

Przede wszystkim należy stwierdzić, że ci wszyscy, którzy zawarli kontrakty przed 15 lutego, tj. przed wprowadzeniem dostaw obowiązkowych, korzystają ze wszystkich dotychczasowych przywilejów, związanych z kontraktacją. Tak więc otrzymują oni 5-procentowy dodatek do ceny, premię w wys. 1,20 zł od kilograma, 300 kg węgla i 100 kg paszy od sztuki oraz zachowują prawo do ulg w podatku gruntowym i w planowym skupie zboża, przewidzianym ustawą o podatku gruntowym i ustawą o planowym skupie zboża. Ponadto — i to należy szczególnie mocno podkreślić — sztuki kontraktowane dostarczone od 1 lutego do 1 lipca będą im policzone na poczet dostaw obowiązkowych.

Nowy skup żywca wprowadza szczególnie korzystne warunki kontraktacji nadwyżek trzody chlewnej ponad obowiązkowe dostawy i zapewnia chłopom-hodowcom specjalne przywileje.

Za trzodę chlewną zakontraktowaną po dniu 15 lutego 1952 roku ponad dostawy obowiązkowe rolnik otrzymuje oprócz obowiązującej ceny skupu premie w wysokości 30 proc. oraz za każdy kilogram dostarczonego żywca prawo do nabycia 4 kg węgla i 80 dkg paszy treściwej, ulgę w podatku gruntowym w myśl ustawy podatkowej i ulgę w planowym skupie zboża w myśl ustawy. Ponadto za dostarczone sztuki bekonowe dochodzi premia za terminową dostawę.

Rolnik zawierający kontrakt na nadwyżki trzody chlewnej ma prawo nabycia połowy węgla i paszy treściwej tytułem zaliczki.

Tak więc nowy system wpłynie niewątpliwie nie tylko na dalszy wzrost kontraktacji trzody chlewnej, ale i na jej upowszechnienie. Należy zaznaczyć, że nowy system wprowadza wielką dogodność dla rolników, którzy mogą kontraktować ponad dostawy obowiązkowe bądź całe sztuki, bądź też powyżej 30 kg wagi żywej trzody chlewnej, jako uzupełnienie do pełnej sztuki.

Nowy system, dając bardzo korzystne warunki kontraktowania nadwyżek żywca ponad obowiązkowe dostawy, stanowi wielką zachętę dla pracowitych i sumiennych chłopów — patriotów do pomnażania hodowli, do podniesienia produkcji rolnej. Z tym powinniśmy się też liczyć w nadchodzącej kampanii siewnej. Ugospodarowanie jak największego planu zbóż — powinno w każdym gospodarstwie iść w parze z pracą nad tworzeniem jak największego zasobu pasz. Dlatego nie zaniedbamy żadnej drogi, żadnego środka w nadchodzących siewach, aby podnieść produkcję rolną, aby przyspieszyć krok za naszym przemysłem socjalistycznym, aby wzmóc spójnię między ludem pracującym miast i wsi.

Razem z naszymi braćmi robotnikami będziemy pracować nad zwiększeniem siły naszej Ojczyzny.

Odezwa KC PZPR i NKW ZSL

(Dokończenie ze str. 1)

przemysłu, który dla nich też pracuje i daje zatrudnienie ich rodzinom.

Sprawa jest jasna: kto chce gospodarzyć rzetelnie, aby przynosić pożytek Państwu i własnej rodzinie, temu nowy system przynosi korzyść i pomoc.

A komu będzie nie w smak nowy system dostaw oraz kontraktacja?

Nie w smak będzie tym wszystkim, którzy dawniej żerowali na ciągłych zmianach cen, okradając i robotnika i chłopa. Nie w smak będzie wszelkim spekulantom i ich pobratymcom spośród kułaków. Nie w smak będzie tym, którzy pchają chłopa do zarżnięcia maciory, a potym każą mu przepłacać na prosiętach, którzy go namawiają do zmniejszenia hodowli, bo spodziewają się tym sposobem powiększyć swoje zyski paskarskie. Nowy system nie będzie podobał się tym kułakom i kułackim kumotrom, którzy wykręcając się od obowiązku, rzucali cień na całą gromadę, podczas gdy większość chłopów starała się wykonać plan sprzedaży dla państwa. Tym złym obywatelom oraz złym gospodarzom nowa ustawa przypomni, że Państwo Ludowe nie pozwala nikomu wykpiwać się z obowiązku. Że jeśli potrafimy dopomóc obywatelom świadomym, a potrzebującym pomocy, to potrafimy też przykładnie karać szachrajów i kombinatorów.

Bracia chłopi, gospodarze mało i średniorolni, chłopi zrzeszeni w spółdzielniach produkcyjnych. Wzywamy was do rozwoju hodowli, do walki o ład w produkcji i handlu żywcem, do walki o należyte zaopatrzenie klasy robotniczej.

Państwo Ludowe jest gwarantem, że wraz z rozwojem hodowli nie grozi chłopu gwałtowny spadek ceny trzody, ani też dziki wzrost cen prosiąt. Jeśli będzie się trzymał handlu z Państwem, nie grożą mu zdradzieckie ciosy, jakie mu już tyle razy zadawał i jeszcze chciałby zadać spekulant.

Dawniej, gdy Polską rządzili kapitaliści, a gminą trzęśli obszarnicy do spółki z kułakami, chodziło im o to, aby oszukać i wykorzystać ludzi pracy w mieście i na wsi.

Dzisiaj Polska należy do ludu pracującego. Dziś polscy robotnicy i chłopi chcą układać stosunki między sobą na zasadach braterstwa, uczciwości i wzajemnych korzyści — jak przystało między ludźmi pracy.

Dwa miliony waszych synów i córek, waszych braci i sióstr znalazło już w Polsce Ludowej pracę w przemyśle, budownictwie i administracji. Wasi synowie i bracia wraz z całą bohaterską polską klasą robotniczą, odbudowują serce ojczyzny ludowej — Warszawę, budują Nową Hutę i setki innych ogromnych fabryk. Wznoszą szkoły, w których kształcą się dzieci chłopskie z każdej gromady. Budują Polskę silną i światłą, zdolną bronić swojej niepodległości i zdolną bronić pokoju — w oparciu o liczną już rodzinę wolnych narodów, której przewodzi potężny Związek Radziecki.

Pomyślcie: owoce naszej pracy chcieliby zniszczyć podżegacze wojenni — bankierzy amerykańscy i hitlerowscy generałowie z Niemiec Zachodnich. Przypomnijcie sobie czasy rządów obszarniczo-kapitalistycznych, kiedy miliony chłopów szło na tułaczkę za chlebem, kiedy nędza dziesiątkowała polską wieś, kiedy kryzysy rujnowały setki tysięcy gospodarstw, kiedy pasibrzuchy poniewierali godnością chłopa i nie było pracy dla ludzi w fabrykach.

Pomyślcie: ile pomyślnych zmian przyniosła nam władza ludowa, jak wielkim dziełem jest nasz Plan Sześcioletni.

Masy chłopskie nie pozwolą ażeby garstka kułaków i spekulantów kalała honor milionów chłopów pracujących. Na wezwanie Rządu Rzeczypospolitej Ludowej, na ustawę o dostawach obowiązkowych odpowiedzą jak na prawdziwych Polaków i demokratów przystało.

Odpowiedzą powiększeniem hodowli i tuczy w swoich gospodarstwach,

odpowiedzą masowym kontraktowaniem nadwyżek,

odpowiedzą rzetelnym ustaleniem planów dostaw i czuwaniem, aby żaden kułak czy kombinator nie uchylił się od obowiązku,

odpowiedzą tępieniem wrogiej plotki i oddawaniem oszczerców w ręce sprawiedliwości.

Przykład dadzą chłopi — członkowie PZPR i ZSL. Aktywiści nasi powinni pierwsi poznać dokładnie nowy system dostaw i kontraktacji, wyjaśnić go wszystkim sąsiadom, ułożyć i zaproponować całoroczny plan dostaw żywca i zachęcić do kontraktowania nadwyżek. Wy towarzysze PZPR-owcy, wy koledzy z ZSL-u będziecie w pierwszych szeregach dobrych gospodarzy, świadomych obywateli, nieubłaganych wrogów machinacji i propagandy kułacko-spekulanckiej.

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski, fundament Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Niech żyje braterstwo i pomoc wzajemna robotników i chłopów.

Niech żyje Plan Sześcioletni — wspólne dzieło polskich robotników i chłopów.

KOMITET CENTRALNY PZPR
NACZELNY KOMITET WYKONAWCZY ZSL

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

PRACA

ARTYKUŁ 14.

1. Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyśpiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego.

2. Przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu.

3. Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“.

W tym artykule projektu Konstytucji, który jest ostatnim z 8-miu artykułów rozdziału, mówiącego o ustroju społeczno-gospodarczym, mamy podkreślone i utrwalone wszystkie te zdobycze, które Polska Ludowa osiągnęła na odcinku pracy. Tej pracy, która w ustroju ludowładztwa stanowi źródło jego siły i potęgi i dlatego podniesiona została do najwyższej godności.

W punkcie pierwszym omawianego artykułu określa się pracę jako prawo, obowiązek i sprawę honoru każdego obywatela. W ten sposób praca staje się więzią łączącą obywatela z Państwem i Państwo z obywatelem. Obywatel nie musi prosić o pracę, a ma prawo jej żądać i takież samo prawo ma Państwo w stosunku do obywatela, który do pracy jest zobowiązany. Określenie pracy jako sprawy honoru każdego obywatela stwarza dla niej tę atmosferę wolną od nacisku i przymusu, jaka jest tylko możliwa w warunkach, w których każdy obywatel jest faktycznym współgospodarzem kraju.

W tymże samym punkcie mamy ujęte w zwięzły sposób wszystkie nasze osiągnięcia w dziedzinie pracy, a więc dyscyplinę pracy, współzawodnictwo pracy oraz racjonalizatorstwo.

Jest rzeczą jasną, że tam, gdzie praca jest punktem honoru obywatela świadomego środków i celów działania, dyscyplina pracy jest nieodzowną przesłanką dla pełnego wykorzystania środków, a więc i szybszego i lepszego osiągania celów i jako taka musi się stać przysłowiową „drugą naturą“ człowieka.

Współzawodnictwo pracy, które wzięło początek z indywidualnych wyczynów ludzi pracy, wskazujących na to, jakie wyniki są możliwe i osiągalne przy wysiłku odpowiednim, do wielkiego, przyświęcającego nam celu, stało się ruchem masowym. Ruchem, który nie tylko objął milionowe masy ludzi pracy, ale który również szuka coraz nowych dróg i coraz nowych celów. Wielostronność i wielokierunkowość tego ruchu spowodowały, że hasło „coraz więcej, coraz lepiej i coraz oszczędniej“ stało się hasłem powszechnym. Realizacja tego hasła prowadzi do tego, że udoskonalają się nasze metody pracy i osiągamy coraz lepsze wyniki przez zwiększoną wydajność pracy i lepsze wykorzystanie surowców i materiałów.

Racjonalizatorstwo stało się u nas dźwignią postępu. Tysiące i dziesiątki tysięcy usprawnień pracy, będących wynikiem twórczej myśli i czynu ogromnej i coraz bardziej rosnącej armii racjonalizatorów, są tego najbardziej wymownym wyrazem. Godzi się podkreślić, że na odcinku racjonalizatorstwa, może wyraźniej, niż na innych odcinkach, akcentuje się coraz silniej i coraz wyraźniej ścisła współpraca między ludźmi od warsztatu a ludźmi nauki, która jest niewątpliwie osiągnięciem wielkiego przełomu, jaki się u nas dokonał.

Z podstawowej przesłanki, że praca jest punktem honoru każdego obywatela, wynika jasno, że ci, którzy na tym, czy innym odcinku swoim stosunkiem do pracy i osiągniętymi wynikami stanowią czołówkę, a więc przodownicy pracy, muszą być otoczeni powszechnym szacunkiem narodu, co w punkcie drugim omawianego artykułu znalazło odpowiedni wyraz.

Wiemy, że zasada „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“ jest zasadą ustroju socjalistycznego, a więc ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej. Tego ustroju, którego całkowite urzeczywistnienie, jak wynika z punktu I omawianego artykułu, jest naszym celem. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest, jak wiadomo, projektem Konstytucji państwa demokracji ludowej, budującego podstawy socjalizmu. Stąd wynika jasno, że mówiąc we wspomnianym artykule o cytowanej zasadzie, nie mogliśmy jej jeszcze w pełni zrealizować, ale coraz szerzej wprowadzamy ją w życie. W zasadzie tej znajduje w pełni wyraz dążenie Państwa do sprawiedliwego wynagradzania pracy oraz właściwe wykorzystanie uzdolnień każdego człowieka w myśl starego powiedzenia „właściwy człowiek, na właściwym miejscu“.

Szkoły, świetlice, domy kultury

dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

KRAKÓW (PAP) Masy pracujące woj. krakowskiego wykonały wiele prac społecznych, podjętych ku czci 10 rocznicy powstania PPR. Przyspieszono w woj. krakowskim ukończenie 16 budynków szkół powszechnych, w tym dużego gmachu w Łęgu, pow. Dąbrowa Tarnowska, przyspieszono wybudowanie z górą 40 świetlic gromadzkich, zorganizowano 9 nowych przedszkoli oraz zelektryfikowano i zradiofonizowano szereg wiejskich domów kultury. Członkowie PTTK w Żywcu uczcili 10 rocznicę powstania PPR zorganizowaniem biura obsługi i wybudowaniem domu wycieczkowego dla turystów, a młodzież szkolna z powiatów wadowickiego i żywieckiego wyznakowała z górą 15 km nowych szlaków turystycznych.

Młodzież szkół licealnych, realizując swoje zobowiązania podjęte ku czci 10 rocznicy powstania PPR, zaopatrzyła szereg szkół podstawowych w pomoce naukowe, wykonując je we własnych warsztatach. W akcji tej przoduje młodzież Państwowego Liceum w Bochni i z Liceum Zawodowego w Kalwarii.

Nadchodzą też dalsze meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych.

DYSKUTUJEMY nad projektem Konstytucji

Po zapoznaniu się z treścią projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — ogłoszonym przez Komisję Konstytucyjną w dniu 27 stycznia br. — z zadowoleniem stwierdziłem, że wszystkie potrzeby naszego Narodu w Polsce Ludowej zostały uwzględnione i zabezpieczone.

Sądzę, że wszyscy katolicy tak jak i ja są przekonani, iż nie ma obawy o losy Kościoła Katolickiego w Polsce Ludowej i że ma on zagwarantowane prawo swobodnego sprawowania swoich czynności religijnych, gdyż art. 70 projektu Konstytucji uroczyście to zabezpiecza

My katolicy popieramy wszystkie dążenia, które mają na względzie dobro mas pracujących i szczęście Narodu Polskiego oraz wytężymy wszystkie siły nasze w obronie Pokoju przeciw zakusom podżegaczy wojennych, aby spełniło się to — o co codziennie się modlimy: „Pokój ludziom dobrej woli” — „od ognia, głodu, wojny zachowaj nas Panie”.

Swym codziennym wysiłkiem w pracy przy realizacji Planu 6-letniego oraz w oparciu o nową Konstytucję zapewnimy Narodowi rozwój i szczęśliwy byt.

STANISŁAW NAWROCKI
Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego
Zrzeszenia Katolików „Caritas”
w Bydgoszczy

RZEMIEŚLNIK POLSKI

Intensywne szkolenie nowych kadr

dla rzemieślniczej spółdzielczości pracy

Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzem. za pośrednictwem Zakładów Doskonalenia Rzemiosła prowadzi intensywne szkolenie nowych kadr na szczeblu wojewódzkim i centralnym.

Na pierwszy kwartał br. opracowano szeroki wachlarz najrozmaitszych kursów, które powinny zapewnić spółdzielczości drobnowytwórczej dopływ wartościowych elementów z zewnątrz i podnieść kwalifikacje zawodowe obecnych załóg. O szerokiej skali zaplanowanego szkolenia, które jest konsekwentnie realizowane, mogą przykładowo świadczyć takie pozycje, jak kursy dla referentów współzawodnictwa, przeciwpożarowych na większych zakładach, BHP, socjalnych, kulturalno-oświatowych, normowania technicznego płacy i pracy, dla planistów, księgowych, kursy dla członków zarządów i rad nadz., dla kierowników punktów usługowych, krojczych, brakarzy, brygadzistów w różnych branżach, dla pracowników aparatu zaopatrzenia i finansowego, dla kierowników budów, kierowników technicznych różnych branż, dla zbieraczy złomu, a wreszcie kursy tak specjalistyczne, jak dla rybactwa śródlądowego lub szyprów i motorzystów dla rybactwa morskiego. Kursy tego typu są przeważnie realizowane w skali wojewódzkiej.

Duże znaczenie dla usprawnienia produkcji i podniesienia wydajności zakładów spółdzielczych ma szkolenie wysokokwalifikacyjne referentów normowania płacy i pracy dla poszczególnych specjalności wytwórczych. Kursy takie organizowane są przeważnie w skali krajowej.

Równocześnie z kursami prowadzi się także intensywne szkolenie przywarsztatowe także za pośrednictwem instruktorów ZDR-ów, którzy działają na poszczególnych zakładach spółdzielczych. Nauka ta jest wybitnie ekonomiczna, gdyż odbywa się bez przerywania procesów ekonomicznych. Szkolenie warsztatowe ma charakter trojaki:

1) Przygotowuje surowy materiał do zadań produkcyjnych nowego typu jak np. wytwórców ozdób choinkowych. Dział ten ma zapewniony masowy odbiór na rynkach zagranicznych, a zwłaszcza chętnie nasze ozdoby są kupowane w Stanach Zjedn., Australii i Kanadzie.

2) Szkolenie przywarsztatowe ma na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych personelu spółdzielczego, zatrudnionego obecnie w produkcji. Doszkala się więc fachowców w zakresie tokarstwa, obróbki metali, prania bielizny, czyszczenia chemicznego odzieży, wulkanizatorów, dekoratorów i dmuchaczy ozdób choinkowych, a także w zakresie szewstwa, krawiectwa i stolarstwa.

Trzeci typ szkolenia przywarsztatowego polega na uzupełnieniu wiadomości technicznych na specjalnych wykładach po pracy.

O szerokim zasięgu tej metody kształcenia kadr spółdzielczych świadczy fakt, że na Wybrzeżu są prowadzone np. 22 takie kursy, na których zdobywają wiedzę techniczną 244 osoby. (w)

Szkolenie zawodowe w produkcyjnych zakładach pracy

Zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 12 grudnia 1951 r. (Monitor Polski nr A - 105, poz. 1520) szkoleniu zawodowemu w uspołecznionych zakładach pracy podlegają następujące kategorie robotników: a) nowoprzyjęci nie wykwalifikowani robotnicy, którzy będą zatrudnieni przy pracach wymagających wyuczenia zawodu, b) uczniowie przyjęci na naukę zawodu w trybie szkolenia zawodowego, c) robotnicy pomocniczy i gospodarczy oraz pomocniczy pracownicy administracyjni, przechodzący do bezpośredniej pracy w produkcji, d) w zakresie podwyższania kwalifikacji zawodowych — robotnicy już zatrudnieni bezpośrednio w produkcji, których zakład pracy powinien przeszkolić we własnym zakresie.

Przed przystąpieniem do szkolenia zakłady pracy spiszą z wyżej wymienionymi robotnikami odpowiednie umowy o wyuczeniu zawodu. W okresie szkolenia robotnicy otrzymują wynagrodzenie i to: nowoprzyjęci niewykwalifikowani oraz uczniowie — według stawek przewidzianych dla pracowników zaszeregowanych do najniższej kategorii płac, przewidzianej w tabeli płac obowiązującej w danym zakładzie pracy: robotnicy gospodarczy i pomocniczy oraz pracownicy administracyjni oraz robotnicy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji, szkoleni w zakresie podwyższenia kwalifikacji zawodowych — wynagrodzenie obliczone zgodnie z przepisami obowiązującymi dla ustalenia wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy.

Objęci szkoleniem robotnicy, wykonujący w okresie szkolenia prace normowane, otrzymują wynagrodzenie w wysokości zależnej od osiągniętych norm lecz nie niższe od wynagrodzenia wyżej podanego.

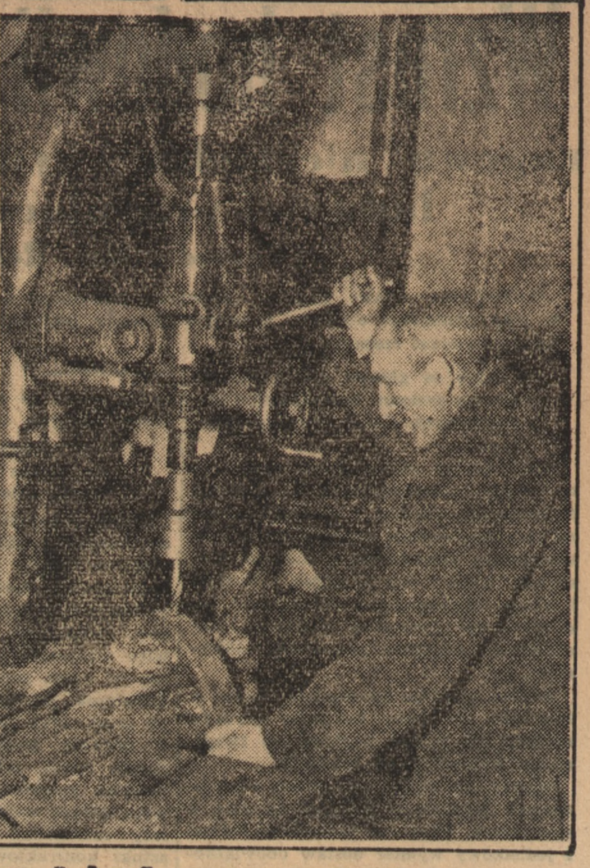
(PK)

Rzemieślnicy przygotowują wiosenną akcję siewną

W akcji przygotowawczej do wiosennych prac w polu biorą żywy udział rzemieślnicy, przygotowując do prac gospodarskich i polowych maszyny i narzędzia rolnicze, by w jak największym stopniu zmechanizować ciężką pracę rolnika.

Na zdjęciu obok widzimy ślusarza Henryka Bogajewicza, pracownika Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego w Pleszewie woj. poznańskie obsługującego wiertarkę.

Foto — CAF



Komu i jak ma służyć »Informator Rzemieślnika«

Kilkakrotnie już pisaliśmy o „Informatorze Rzemieślnika". Mimo to dochodzą nas z terenu dalsze głosy o tym interesującym wydawnictwie. Te głosy właśnie powodują ponowne zabranie przez nas głosu na ten temat.

Część informacyjna, a więc trzon książki, jej główna treść, obejmująca blisko 700 stron druku, niemal cała jest nie tylko aktualna, ale wobec tak żywo ostatnio prowadzonej akcji kulturalno - oświatowej na odcinku rzemieślniczym wszystkie w tej części opracowane zagadnienia stanowią bogaty, a często jedyny drukiem podany materiał niezbędny w tej akcji. Na 43 rozdziałów zamieszczonych w tej części jedynie dwa w pewnym stopniu zdeaktualizowały się: a mianowicie rozdział o „celach i zadaniach CUDW" z powodu przeobrażenia się tej instytucji w Ministerstwo Drobnej Wytwórczości i Rzemiosła, — oraz rozdział o zagadnieniach podatkowych w rzemiośle, skutkiem wydania niektórych nowych rozporządzeń.

W tym czasie, jaki obecnie przeżywamy, w dniach gorącej dyskusji całego świata pracy na temat ogłoszonego projektu nowej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wiele rozdziałów „Informatora" może szczególnie przysłużyć się już nie tylko czytelnikom, ale nawet prelegentom i wszystkim biorącym żywy udział w akcji upowszechnienia treści projektu. Duży, 70-stronicowy rozdział podający wiadomości o Polsce współczesnej — to zbiór danych i cyfr, informacji i komentarzy o Polsce Ludowej i o przemianach jej na drodze do socjalizmu. Wiadomości o materializmie dialektycznym i historycznym dają podstawę do trafnego rozumowania na temat obchodzących nas przemian i ich celu. Aczkolwiek w skrótach, ale ciekawie i zwięźle opracowany opis Związku Radzieckiego jako kraju socjalizmu, ilustruje nam przykładowo, do jakich osiągnięć zdolny jest lud uświadomiony, działający w myśl wskazań przodującej partii robotniczej.

Z zadowoleniem notujemy fakt szybkiego rozchodzenia się „Informatora" wśród szerokich rzesz rzemieślniczych, co samo przez się jest już dowodem użyteczności i potrzeby tego rodzaju wydawnictwa.

Rzemiosło na usługach medycyny

„IKP" z wizytą w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła

W szpitalu we Włocławku przyszło na świat dziecko, którego nóżki były dziwnie skręcone do wewnątrz i do góry. Niewiele lat temu wstecz (w takim wypadku) ludzie stawali przed biednym maleństwem i szeptali smutno: oto kaleka. Teraz jest już inaczej. Wprawdzie operacje chirurgiczne nie są w tym „wieku" możliwe, ale gdy dziecko znalazło się w domu — odwiedził je pewien młody człowiek. Przyniósł ze sobą gipsowe bandaże, które później zdjął z nóżek małego pacjenta. Tak powstały aparaty, dzięki którym stopniowo zanika kalectwo ,kończyny dziecka są prawie normalne i może ono swobodnie chodzić. Wielu z czytających reportaż domyśla się, że ta „magiczna" i szczęśliwa pomoc nazywa się ortopedią i jest wysokim kunsztem rzemiosła. Najmłodszy ortopedysta Pomorza (a pewno i kraju) 20-letni Lech Królikowski mówi o tym z dumą. Słusznie. Ortopedia czyni postępy, a jej przyszłością jest młodzież.

„PACJENT DAJE NEGATYW"

Toruński Zakład Doskonalenia Rzemiosła zdaje sobie sprawę z potrzeby szkolenia kadr w tym trudnym i „subtelnym" technicznie zawodzie. W związku z tym założono we Włocławku szkolny warsztat ortopedyczno - bandażowniczy i właśnie krążymy w dwóch małych (zbyt małych) salkach warsztatu. „Gabinet osobliwości" — tak można wszystko to nazwać. Protezy, dziwaczne odlewy z gipsu, poskręcane kształty nóg i rąk. Ale pod cierpliwymi rękami uczniów, w stukocie młoteczków, pilników i wielu innych narzędzi — powstaje coś tak wielkiego, że wróci uśmiech i radość życia. Powstają więc protezy, aparaty ortopedyczne, gorsety ortopedyczne, wkładki, pasy brzuszne, przepuklinowe.

Zasięg tego małego warsztatu jest duży: Włocławek, Kutno, Płock, nawet Łódź i Warszawa. Wielkie są potrzeby, bo mało rzemieślników obiera sobie ten zawód. Tu przecież trzeba być mechanikiem, szewcem, rymarzem, gorseciarzem. trzeba opanować drzewo, które leży czasem setki lat i jest nieugięcie twarde. Tu trzeba znać anatomię człowieka i od tego są tablice na ścianach. Gdy chirurg nie może użyć skalpela — ortopedysta przychodzi mu w sukurs. Aparat ortopedyczny usunie zniekształcenie bez udziału chirurga i jest to lepsza droga. Gdy wszystko już „gra" i warsztat ustawił produkcję — zamówienia wykonuje się szybko. Pacjent usadawia się w fotelu i „daje negatyw". Technicznie wygląda to w ten sposób, że np. zniekształconą nogę owija się bandażem gipsowym. Powstaje forma, która wypełniona masą daje pozytyw. Dzięki modelowaniu — idealny odlew jest gotów. Jeszcze trzeba kreślić, wałkować skórę, dopasowywać szyny, jeszcze trzeba aparat przymierzać, ale pewnego dnia wszystko się kończy i pacjent wychodzi z warsztatu innym krokiem i z inną nadzieją na jutro. Dla bardzo wielu na tym skromnym progu ucinają się na zawsze czarne ścieżki...

Aparat jest nadzieją ortopedii — objaśnia z entuzjazmem Królikowski. Smak tej roboty poczułem w Zakładzie Naukowo - Doświadczalnym przy Klinice Ortopedycznej Akademii Medycznej w Poznaniu. Kierował nami profesor dr Dega. Była to bardzo dokładna praca, oparta na zdjęciach rentgenowskich i wysokiej technice wykonania. Mam 20 lat, tytuł czeladnika, ale ortopedii potrzeba coś więcej niż tytuły. Instynkt, serce, zdolność diagnozy, subtelność modelowania — wszystko to posiada olbrzymie znaczenie. Widzę, że w naszym kraju kunszt ten osiąga poziom, że młodzież ma otwartą drogę. Czytałem z uwagą projekt Konstytucji i rozumiem znaczenie pozycji, jaka nam młodzieży została nakreślona.

Mistrz Damian Kamiński mógłby zapewne więcej powiedzieć, o tym czego nie chce powiedzieć Królikowski: że ma w ręku talent. Ale droga, którą przebył młody adept od jego pracowni (do Zakładu Naukowo - Doświadczalnego w Poznaniu) — to droga możliwości naszego ustroju. I tu dyskusja jest prawie niepotrzebna.

GRA O WYSOKĄ STAWKĘ

Aparat jest rzeczywiście nadzieją ortopedii. Choroba Heine Medina powoduje często ogromne skrzywienia i paraliże. Dzięki założeniu aparatów — pacjent stopniowo może odzyskać swobodę ruchów. Podobnie jest przy urazach spowodowanych gruźlicą kości. Aparat odciąża wówczas kończynę (przeważnie) i może ona stopniowo odzyskiwać swobodę ruchów. Przy schorzeniach końsko-szpotawych (układ nóg do wewnątrz) można stosować kolejne aparaty, które w rezultacie doprowadzą nogi do normalnego układu. Tym samym systemem można leczyć skrzywienia kręgosłupa (aparat o odpowiednim nacisku na łopatkę), w ogóle można „prostować" człowieka, leczyć go w całym tego słowa znaczeniu. Tak wygląda rzemiosło na usługach medycyny i jest to oczywista prawda.

Są jeszcze gorsety na sklerozę, są szyny Kochera instalowane w szpitalach przy złamaniu nóg, jest wiele, wiele „cudów". W tym określeniu prawie nie ma przesady, bo w żadnej seryjnej produkcji przemysłowej nie wymaga się od człowieka tyle żywego, bystrego talentu, zdolności obserwacyjnej, dokładności wykonania. Tak — jest to kunszt. Im szybciej młode dłonie poznają jego tajniki — tym sowitsza będzie zapłata: uśmiech skrzywdzonych przez życie i powróconych życiu.

Krystyn.

Rzemiosło w projekcie Konstytucji

Naród Polski, wyzwolony przez Armię Radziecką, doczekał się historycznego momentu ogłoszenia projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Komisja Konstytucyjna zwraca się do obywateli o zgłaszania wniosków, poprawek i uwag do tego projektu. Czytałem projekt kilkakrotnie. Każdy artykuł, każde zdanie ma w sobie głęboką treść, a myślą przewodnią projektu jest dobro Polski Ludowej i wszechstronna troska o człowieka pracy. Pracując w instytucji, której zadaniem jest szkolenie kadr dla potrzeb pionów spółdzielczych, podległych Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła oraz innych resortów państwowych, znajduję potwierdzenie tej działalności w art. 61 pkt. 3, który wyraźnie mówi: „Pomoc Państwa w podnoszeniu kwalifikacji obywateli, zatrudnionych w zakładach przemysłowych i innych ośrodkach pracy w mieście i na wsi".

Łódzki Zakład Doskonalenia Rzemiosła na 48 kursach przeszkolił w 1951 r. 1.290 osób. Słuchacze mieli zapewnione bezpłatne wyżywienie, internat, bezpłatną naukę i bezpłatne korzystanie z życia kulturalno-oświatowego. Słuchacze rekrutujący się z najrozmaitszych środowisk socjalnych, głównie z klasy robotniczej i chłopskiej, pracujący w najrozmaitszych zawodach, pochodzący z całej Polski zdają sobie dokładnie sprawę, że przed wojną ich inicjatywa i chęć do zdobycia wyższych kwalifikacji napotykała na nieprzezwyciężone trudności. Ustrój kapitalistyczny eksploatował pracownika dla zwiększenia swoich dochodów.

BRONISŁAW ZALESKI
dyrektor Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi

Sprawy rzemiosła zostały jasno w projekcie Konstytucji sformułowane. Art. 12 projektu Konstytucji bowiem głosi: „Polska Rzeczpospolita Ludowa uznaje i ochrania na podstawie obowiązujących ustaw indywidualną własność i prawo dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcji chłopów, rzemieślników i chałupników".

Mamy więc w ten sposób potwierdzony obecny stan posiadania. Każdy światły i postępowy rzemieślnik rozumie, że zarówno w interesie społeczeństwa, jak i w jego własnym leży przejście do wyższych form gospodarki zespołowej, czyli do uspołecznienia rzemiosła. I na tym etapie uzyskujemy potężne gwarancje konstytucyjne, gdyż art. 11 stwierdza dobitnie: „Polska Rzeczpospolita Ludowa popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi oraz udziela mu wszechstronnej pomocy w wypełnianiu jego zadań, a własności spółdzielczej, jako własności społecznej zapewnia szczególną opiekę i ochronę".

Mamy więc w projekcie Konstytucji potwierdzony obecny stan posiadania i wytkniętą prostą drogę do jasnej przyszłości.

STANISŁAW RYCHCIK
starszy Cechu Rzemiosł Różnych
w Tczewie

Zaszeregowanie osobiste robotników

w zakładach produkcyjnych

W związku z potrzebą uporządkowania zasad wynagrodzenia robotników zgodnie z ich rzeczywistymi kwalifikacjami oraz w celu bezpośredniego powiązania wyników podnoszenia kwalifikacji i poziomu pracy — Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych zarządzeniem z dnia 12 grudnia 1951 r. (Monitor Polski nr A - 105, poz. 1519) ustalił następujące zasady ustalania kategorii zaszeregowania osobistego robotników w zakładach produkcyjnych.

Każdemu robotnikowi powinna być przyznana kategoria zaszeregowania osobistego zgodnie z posiadanymi przez niego kwalifikacjami. Zaszeregowanie osobiste przyznaje się przy przyjęciu do pracy, po wyuczeniu zawodu oraz przy podwyższeniu kwalifikacji. Ustalenie zaszeregowania następuje na podstawie sprawdzenia w drodze egzaminu zakresu wiadomości robotnika oraz praktycznego opanowania przezeń zawodu. Egzaminów nie przeprowadza się jednak przy przeniesieniu służbowym oraz delegowaniu robotników do innego zakładu pracy, przy zatrudnieniu bezpośrednio po ukończeniu szkoły przysposobienia zawodowego lub zasadniczej szkoły zawodowej, o ile świadectwo szkoły określa kategorię zaszeregowania osobistego, wreszcie przy przyjęciu do pracy robotników obsługi, gospodarczych, pomocniczych oraz wykonujących proste czynności nie wymagające wyuczenia zawodu. Robotnikom przeniesionym służbowo lub delegowanym przyznaje się zaszeregowanie posiadane przez nich w zakładzie, z którego zostali przeniesieni wzgl. delegowani, a robotnikom zatrudnionym bezpośrednio po ukończeniu szkoły przysposobienia zawodowego lub zasadniczej szkoły zawodowej — zaszeregowanie zgodne ze świadectwem szkoły.

Każdemu robotnikowi przysługuje prawo ubiegania się o przyznanie mu wyższej kategorii zaszeregowania. W tym przypadku powinien on jednak, oprócz wiadomości niezbędnych dla danej kategorii, umieć wykonać wszystkie bez wyjątku prace, przewidziane w danym zawodzie dla robotników niższych kategorii, występujące w danym zakładzie pracy.

Robotnicy, którzy przed wejściem w życie powyższego zarządzenia posiadali ustalone w zakładzie pracy kategorie osobistego zaszeregowania, zachowują je nadal bez obowiązku składania egzaminu przed komisją kwalifikacyjną.

(PK)

LUTY **16** SOBOTA

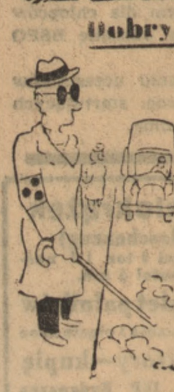
DZIŚ: *Julianny*

JUTRO: *Aleksego*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

to i owo Z BYDGOSZCZY

Dobry przykład



Nareszcie przymrozek, śnieg, zima w całej pełni. Dlatego też musimy uważać przy przechodzeniu przez jezdnię, gdyż jest bardzo ślisko.

Otóż dnia ubiegłego przy ul. Gen. Stalina, niewidomy chciał przejść przez jezdnię i szło mu to trochę niezdarnie ze względu na kalectwo. Nagle chłopiec stojący na chodniku podbiega do niewidomego i podaje mu ramię, przeprowadzając go na drugą stronę ulicy.

Widok ten zupełnie zrozumiale zrobił miłe wrażenie na przechodniach. Brawo chłopcze! Jest to dobry przykład dla innych chłopców, często tylko przez fałszywy wstyd, nie postępujących w podobny sposób.

(Zet-Pe)

Rośnie jak na drożdżach

Koło Dworca Głównego już od dwu lat widać rozpoczętą budowę wielkiego gmachu. Budowa ta trwała dosyć długo i nie wyglądała zachęcająco. Tymczasem w ostatnich czasach zaczęła ona po prostu „rosnąć w oczach". Może już wkrótce ujrzymy piękny nowoczesny gmach wykończony.

W swoim czasie pracownicy Wydz. Finansowego Prez. WRN pomagali mu razem w budowie — może dlatego tak szybko „wystrzelił w górę?"

(Zet — Pe)

Tablica orientacyjna



W gmachu Prez. WRN Wydział Finansowy, przy wejściu znajduje się wielka tablica z pięknie wydrukowanymi napisami, które mają orientować przybyłych o rozmieszczeniu poszczególnych referatów. Niestety, tablica ta obecnie mija się z celem i zamiast orientować, dezorientuje, gdyż część napisów zniknęła w tajemniczy sposób.

Prosimy o uzupełnienie! (Zet-Pe)

z życia OBROŃCÓW POKOJU

★ Dnia 16. bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Nowodworskiej odbędzie się zebranie Rejonowego KOP nr 59, który obejmuje ulice: Grodziską, Nowodworską Traugutta.

Podróże kształcą...

PO CAŁEJ POLSCE

jeżdżą mieszkańcy naszego województwa dzięki wycieczkom turystycznym „Orbisu"

(Bis) W oddziale „Orbis" w Bydgoszczy przy Al. 1 Maja — zastajemy akurat kierownika Stanisława Kowalczyka. Zwracamy się więc do niego, by zechciał powiedzieć nam o turystyce na Pomorzu.

— Drugi rok Planu 6-letniego w turystyce na terenie województwa bydgoskiego mówi Kowalczyk — dał w ogólnej ocenie dobre wyniki. Nie znaczy to, że ze wszystkim było jak najlepiej.

W roku 1951 „Orbis" wraz z ORZZ zorganizował 323 wycieczki, z czego około 35 proc. całopociągowych. Jeździliśmy do Warszawy i Krakowa, Nowej Huty i Wieliczki, Zakopanego i Poronina, do Oświęcimia, Poznania, Jeleniej Góry, Gdańska, Gdyni, Olsztyna, Szczecina, Kruszwicy, Torunia, Charzykowa, Tlenia i wielu innych miejscowości. Charakter wycieczek był różny: krajoznawcze, teatralne, wypoczynkowe, naukowe. Oddział „Orbis" obsłużył w ubiegłym roku także szereg wycieczek zagranicznych

— Jakie macie zamiary i projekty na rok bieżący?

Na to pytanie odpowiedziała nam kierowniczka sekcji turystyki — Aniela Kłosińska:

— Trzeci rok Planu 6-letniego przyniesie na pewno jeszcze lepsze wyniki w turystyce, niż w roku ubiegłym. Świat pracy poprzez Związki Zawodowe bierze obecnie już niemal powszechny udział w imprezach turystycznych.

Ruch turystyczny ruszył i w tej warstwie społeczeństwa, która turystyki przedtem nigdy nie znała, tj. wśród chłopstwa.

Np. 14 bm. wyjechało pociągiem zradiofonizowanym 400 uczestników chłopów z całego woj. bydgoskiego do Katowic, Bytomia, Chorzowa. Nie ronina, Nowej Huty, Wieliczki itd. Plan zadań turystyki na 1952 rok jest obszerny i ciekawy, przewiduje się około 500 wycieczek w różne okolice.

— Wykwalifikowany personel „Orbisu" — opowiada kierownik Kowalczyk — chętnie i coraz lepiej obsługuje wszystkie rodzaje wycieczek. Pracownikom „Orbis"-u i Wydziałowi kulturalno-oświatowemu ORZZ nie brak również koncepcji i myśli programowych.

Całość obsługi ruchu turystycznego tj. przewozy, wyżywienia, noclegi, pociągi turystyczne itp., oraz obsługę wszelkiego rodzaju zjazdów, kongresów i targów — to wyłącznie zadania „Orbis-u".

Rzemieślnik o projekcie Konstytucji

Różne formy ruchu spółdzielczego

popiera Polska Ludowa

Cieszę się, że trwająca publiczna dyskusja nad projektem Konstytucji pozwala i mnie, rzemieślnikowi, wyrazić swe zdanie w tak ważnej kwestii. Nowa Konstytucja, moim zdaniem, będzie miała między innymi to doniosłe znaczenie, że słuszne z punktu widzenia historycznego i społecznego przemiany rewolucyjne ujmie w formy prawne.

Dla nas, rzemieślników, szczególne znaczenie ma art. 12 projektu Konstytucji, według którego Państwo nasze „uznaje i ochrania na podstawie obowiązujących ustaw indywidualną własność środków produkcji rzemieślników i chałupników".

Winniśmy dążyć do tego, co znajduje wyraz w art. 11 projektu Konstytucji, który głosi, że Państwo „popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście oraz udziela mu wszechstronnej pomocy". My, rzemieślnicy winniśmy sobie zdawać sprawę z tego, że nie możemy z uporem stać na pozycjach dotychczasowych form gospodarki. Postęp, dobro społeczeństwa i również nasze wymaga, abyśmy przeszli na drogę wyższej formy gospodarki, jaką jest uspołecznienie produkcji i usług. Tylko tą drogą możemy wyjść z ciasnych, ciemnych i bardzo zacofanych technicznie warsztatów rzemieślniczych do jasnych, przestronnych hal, gdzie nasza produkcja i nasze usługi sprostają zadaniom, jakie społeczeństwo nam stawia.

Andrzej Rasiak
Bydgoszcz, Śniadeckich 13

KOMUNIKATY

★ ZS GWARDIA. Dnia 16 bm. o godz. 17.30 odbędzie się miesięczne zebranie sekcji lekkoatletycznej. Zbiórka na stadionie. Obecność wszystkich obowiązkowa. Trening w tym dniu odbędzie się na stadionie o godz. 16.

★ CHÓR „Harmonia". Roczne walne zebranie zespołu śpiewaczego odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o godz. 17 w lokalu ćwiczeń przy ul. Dworcowej 82, na które wszyscy członkowie zobowiązani są przybyć. Na zebraniu przyjmuje się nowych członków.

Dodatki filmowe o projekcie Konstytucji

(a) Na ekrany polskie wszedł pierwszy dodatek filmowy o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Film ukazuje rodowód Konstytucji na tle obrazów, sztychów i dokumentów, ilustrujących dzieje rewolucyjnych tradycji narodu polskiego. od okresu Oświecenia i Insurekcji Kościuszkowskiej w XVIII w., poprzez działalność ks. Ściegiennego, Dembowskiego i pierwszej polskiej partii marksistowskiej „Proletariatu" do bohaterskich walk polskiej klasy robotniczej pod kierownictwem SDKPiL, KPP i PPR.

Dodatki filmowe poświęcone omawianiu poszczególnych zagadnień projektu Konstytucji ukazywać się będą w co tygodniowych wydaniach Polskiej Kroniki Filmowej przez cały okres ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji.

Zabawa dziecięca w Zjedn. Zakł. Rowerowych nr 4

W sali Zjedn. Zakł. Rowerowych Nr 4 przedszkole TPD nr 3 urządziło zabawę dziecięcą. Na sali było widać roześmiane twarzyczki naszych pociech, które z podnieceniem oczekiwały początku zabawy. Kierowniczka przedszkola ob. Kowalska przywitała w serdecznych słowach gości, a następnie dzieci odśpiewały piosenkę o małych przodownikach na cześć przodowników pracy ZZR. Zespół świetlicowy przy ZZR nr 4 pod kier. A. Butryma przedstawił obrazek „Jadą, jadą dzieci drogą..."

Po przedstawieniu zaczęła się zabawa. Jakże przyjemnie było patrzeć na roześmiane dzieci przybrane w kotyliony i kolorowe czapeczki! Zabawa była urozmaicona tańcami zespołu świetlicowego, przedszkolnego i loterią.

42 nowe radiowęzły powstały na Pomorzu

(t). Ostatnio odbyło się zebranie poświęcone podsumowaniu wyników osiągniętych w roku 1951 przez Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Bydgoszczy.

SKRK wykonał podwyższony plan instalacji głośników w 111,3 proc., zajmując I miejsce wśród zarządów okręgowych RK. Uruchomił on w 1951 r.: 42 radiowęzły lokalne, 85 urządzeń lokalnych, zradiofonizował 11 spółdz. produkcyjnych, 31 PGR i 66 wsi, stworzył 4 nowe urządzenia lokalne oraz 267,3 km linii radiofonicznych, co ma szczególne znaczenie jeśli chodzi o wieś.

Dużą rolę w wykonaniu planów odegrało współzawodnictwo pracy. Na 253 pracowników podjęło zobowiązania 229. Ogółem wykonano 158 zobowiązań, oszczędzając 48.073 zł. Za wybitne osiągnięcia w produkcji 58 osób otrzymało nagrody pieniężne.

Z Festiwalu Muzyki Polskiej

70 złotych odznak

otrzymali członkowie chóru „Arion"



W ub. tygodniu odbyła się w Warszawie w Min. Kultury i Sztuki uroczystość zakończenia Festiwalu Muzyki Polskiej. Podczas uroczystości przemówienie wygłosił wiceminister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski, podkreślając olbrzymie znaczenie Festiwalu w rozpowszechnianiu muzyki i pieśni polskiej.

Wiceminister Sokorski wręczył delegacjom zespołów i solistom, którzy zajęli w finałowym etapie Festiwalu czołowe miejsca — odznaczenia i nagrody zespołowe i indywidualne. Bydgoski chór mieszany „Arion" przy Zw. Zaw. Prac. Graf. Prasy i Wydawn. otrzymał za swe sukcesy warszawskie złote odznaki Festiwalu Muzyki Polskiej, przeznaczone dla 70 członków, którzy uczestniczyli w finałowym koncercie w Warszawie.

Odznaczenie członków „Arionu" jest pięknym ukoronowaniem systematycznej pracy i stałych wysiłków tego chóru nad podnoszeniem jego poziomu artystycznego.

SPORT

ODCZYT INŻ. OLSZOWSKIEGO O SPORCIE RADZIECKIM

Zarz. Woj. TPPR wspólnie z WKKF Bydgoszcz zorganizował w ub. czwartek odczyt pt. „Sport i wychowanie fizyczne w Związku Radzieckim". Salę Pomorskiego Domu Sztuki wypełnili licznie zebrani sportowcy stolicy Pomorza. Referat wygłosił inż. Jerzy Olszowski, członek delegacji Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, która na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR spędziła ostatnio kilka tygodni w Związku Radzieckim. W czasie swego pobytu delegacja polska zaznajomiła się z organizacją, strukturą, programem, metodami pracy oraz rolą jaką spełnia kultura fizyczna w Związku Radzieckim. W Kraju Rad sport i wychowanie fizyczne mają doniosłe znaczenie. Ruch sportowy wzrastał wraz z młodą republiką radziecką, stając się jednym z zasadniczych środków komunistycznego wychowania młodzieży. Dzięki wielkiej opiece Partii i Państwa sport stał się zjawiskiem masowym. Podstawą jego jest odznaka sportowa „Gotów do Pracy i Obrony", którą posiadają miliony ludzi radzieckich.

SPÓJNIA BYDGOSZCZ — GWARDIA SZCZECIN NA SZACHOWNICY

W nadchodzącą niedzielę 17 bm. o godz. 10 w świetlicy PSS przy Al. 1 Maja nr 9 szachiści mistrza Pomorza Spójni Bydgoszcz rozegrają drugi mecz w ramach półfinałowych spotkań o mistrzostwo Polski z silnym zespołem Gwardii Szczecin. W zespole szczecińskim zagrają m. in. Łuczynowicz i Gniot. Miejscowi przeciwstawią swój najsilniejszy skład z wicemistrzem Polski Szapielem, Bratoszewskim, Chybickim i in. na czele.

DZIŚ MECZ TENISA STOŁOWEGO

Ping-pongiści bydgoskiego Ogniwa rozegrają dziś o godz. 17.30 na przystani ul. Babia Wieś kolejny mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej z Unią Inowrocław.

z ukosa

Niehigienicznie

Chcemy zwrócić uwagę na pewne butelki i związane z nimi — we wnętrzu — niezbyt przyjemne (czytaj: niehigieniczne) osady po mleku.

Osady pochodzą stąd, że butelki są chyba bardzo niestarannie myte. Wiele razy też zwracano uwagę kierownika sklepu, w którym sprzedaje się mleko butelkowe przy ul. Wysokiej, że butelki są niezbyt czyste. Ale co z tego, gdy takie są mu dostarczane, więc nic nie może on zrobić.

Jedynie trzeba będzie zwrócić uwagę na to tym, którzy nabijają mleko w butelki, by nabijali je w czyste.

(Łuk)

Sieroty pod opieką Państwa Ludowego

mają swój rodzinny dom

Codziennie w rannych godzinach z domu przy przy ul. Traugutta w Bydgoszczy wybiegają grupy chłopców i dziewcząt z teczkami i tornistrami.

Po południu wracają.

Wejdźmy z nimi do dużego budynku z czerwonej cegły.

Jesteśmy w Państwowym Domu Młodzieży. Przebywają tu dziewczęta i chłopcy, którzy najczęściej na skutek wojny utracili rodziców.

Na korytarzu domu gwarno i wesoło. Właśnie po zjedzeniu obiadu udają się wszyscy do świetlicy i czytelni dla odrobienia lekcji.

Rozmawiamy z Zofią Czechowską, uczennicą Liceum Technik Plastycznych oraz Jerzym Ludwickim, uczniem szkoły zawodowej. Opowiadają nam oni o życiu ich wielkiej rodziny. Bo Dom ten zamieszkuje naprawdę duża, rządząca się ustanowionymi przez siebie prawami rodzina. Personel pedagogiczny Domu prócz kierownika stanowią tylko dwie osoby. Otaczają one młodzież opieką, pomagają w nauce i organizacji życia. Wychowuje natomiast przede wszystkim kolektyw tzn. wszyscy mieszkańcy. Oni ustanawiają regulamin i czuwają nad jego przestrzeganiem. Pomagają słabszym w nauce, wychowują. Samorząd Domu potrafił włączyć wszystkich mieszkańców do czynnego życia, skutecznie kierując walką o najlepsze postępy w nauce i organizacji życia wewnętrznego. Nic nie dzieje się bez udziału młodzieży. Nawet jadłospis układany na każdy tydzień opracowywany jest przy udziale delegatów młodzieży. Ta organizacja, wzajemna pomoc i praca wychowawcza dają rezultaty. Mieszkańcy Domu przodują w nauce i pracy społecznej.

W Domu rozwija się również życie kulturalne, którym kieruje przewodnicząca sekcji kulturalno-oświatowej Lidia Kminkowska. Pracuje także chór, zespoły recytatorskie i baletowe. Młodzież wychodzi często ze swym programem artystycznym również na zewnątrz. Nic dziwnego, że dobrze czują się tu nie tylko ci, którzy są już tu całe lata, ale i tacy jak Tomas Stanisław, który jest tu dopiero od trzech miesięcy i jest uczniem szkoły zawodowej. Chce on uczyć się muzyki i kierownik szkoły załatwia mu właśnie sprawę lekcji gry na fortepianie.

Koledzy z Domu przy ul. Traugutta wymieniają wiele nazwisk mieszkańców Domu w ubiegłych latach, którzy pracują dziś jako technicy, leśnicy lub przebywają w szkołach oficerskich i na wyższych uczelniach.

Rodzina Biniewskich, to żywy przykład opieki Ludowego Państwa nad pozostawionymi wyłącznie jego pieczy. Najstarszy brat studiuje na Politechnice, młodszy jest przodownikiem nauki w Liceum Technicznym, siostra uczy się w X klasie szkoły ogólnokształcącej, a najmłodszy brat chodzi do szkoły podstawowej. Wszyscy oni są mieszkańcami tego Domu i przodownikami nauki.

Co roku opuszcza Dom grupa młodych ludzi, stając do pracy na różnych odpowiedzialnych odcinkach. Wiedzą oni, że czeka na nich praca, studia, czeka cały kraj. Widzą oni codziennie potwierdzenie 68 art. projektu Konstytucji zapewniający młodzieży wychowanie i rozwój.

Inny jest ich los niż sierot, które opuszczały w przeszłości te mury. Spędzały one tu pod opieką surowych opiekunek krótkie lata, aby po ukończeniu najwyżej szkoły podstawowej rozpocząć ciężkie i beznadziejne zmaganie się z losem, powiększając najczęściej szeregi armii bezrobotnych.

Inna czeka dziś przyszłość mieszkańców Domu, bo inna jest Polska, która otoczyła je opieką.

T. Sokół

KINA

Pomorzanin: Załoga (16, 18, 20).

Polonia: Pokolenie zwycięzców (17, 19).

Orzeł: Grzesznicy bez winy (17, 19).

Wolność: Ślub z przeszkodami (16, 18, 20).

Gryf: Hrabia Monte Christo, ser. II, (17, 19).

Bałtyk: Wesołe zawody (17, 19).

Mir: Bitwa Stalingradzka, ser. II, (19).

Rozmaitości: Kierunek Nowa Huta, Brudesek — (16—23).

FOTOPLASTIKON

„Tunis" (od godz. 9—21)

CO? GDZIE? KIEDY?

DYŻURY APTEK

Apteka nr 17, ul. Śniadeckich 51 (tel. 22-42).

Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pom. Dom Sztuki: Grafika i rysunki (10-13 i 15—19).

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie 9—16, w środę i piątek 12—19, w niedzielę 10—14.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Sobota: Konkurenci (19)

Niedziela: Konkurenci (16, 19).

RADIO

Sobota, 16 lutego 1952

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Melodie F. Schuberta, 16.45 Audycja dla młodzieży, 17,15 Rytm i melodia, 17,30 Felieton M. Turwida. „Sztuka i życie", 18.50 Rozmowa z korespondentami terenowymi PR, 19.05 Żądło mikrofonu, 19.20 Muzyka.

SPORT

Akademickie mistrzostwa Polski w hokeju

W dniach 16 — 19 odbędą się w Warszawie akademickie mistrzostwa Polski w hokeju. W turnieju bierze udział 6 drużyn: mistrz Polski — AZS Poznań, wicemistrz Polski — AZS Warszawa oraz akademickie drużyny z Torunia, Katowic, Lublina i Zakopanego.

Zawody odbędą się na lodowisku CWKS oraz, jeśli pozwolą warunki atmosferyczne, na lodowisku AZS w Parku Skaryszewskim.

Kadra piłkarska na boisku

Po zaprawie kondycyjnej, którą piłkarze krakowskiego ośrodka szkoleniowego prowadzili pod kierownictwem węgierskiego trenera Kiraly'ego oraz trenerów państwowych Matyasa i Jezierskiego, w niedzielę 17 bm. odbędzie się pierwszy mecz treningowy . Na boisku Gwardii w Krakowie przeciwnikiem uczestników krakowskiego ośrodka szkoleniowego będzie ośrodek szkoleniowy Unii.

Drużyny wystąpią w następujących składach:

UNIA: Szymkowiak, Bartyla, Bomba, Suszczyk, Cebula, Wieczorek, Alszer, Cieślik, Krasówka, Tim, Wiśniewski (rezerwowi — Skromny, Grzywocz, Cichoń, Banisz, Jerominek, Sobek).

GWARDIA: Jurowicz, Flanek, Gędłek, Mamoń, Kaszuba, Szczurek, Kotaba, Gracz, Kohut, Rajtar, Mordarski (rezerwowi — Szczurzyński, Barwiński, Glimas, Jaśkowiak, Oprych, Feluś).

Sport w Szczecinie

Szczeciński WKKF ogłosił pierwszą listę zawodników zaliczonych do I klasy. Na liście znalazło się 8 nazwisk: piłkarze szczecińskiej Gwardii — Bartczak, Piątek, Suchogórski i Stefanik, tenisiści Ogniwa — Helena i Ksawery Tłoczyńscy, pływak Gwardii — Włudarczyk i kolarz Gwardii — Sołtowski.

Aktywna sekcja łucznicza koła sportowego Stali przy Zarządzie Okręgu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Szczecinie zorganizowała zawody na własnej strzelnicy, w których wzięło udział około 15 łuczniczek i łuczników. W konkurencji żeńskiej bezkonkurencyjna okazała się Ćwiklewska, która uzyskała 105 pkt., a wśród mężczyzn zwyciężył Jasiewicz 99 pkt.

*

Koszykarze szczecińscy zakończyli rozgrywki półfinałowe o mistrzostwo okręgu, w których brało udział 9 drużyn, podzielonych na dwie grupy. Do rozgrywek finałowych zakwalifikowały się 4 drużyny szczecińskie: AZS, Gwardia, Kolejarz i Stal.

Nowi Mistrzowie Sportu

Sekretariat GKKF nadał tytuły „mistrza sportu" 9 zawodnikom i zawodniczkom, którzy osiągnęli w jednej z dziedzin sportu wyniki przewidziane normami klasyfikacyjnymi dla klasy mistrzowskiej, zdobyli odznaki SPO oraz wyróżniają się w pracy organizacyjnej i społeczno-wychowawczej.

Zaszczytne wyróżnienie otrzymali:

H. Borucz — ZS Kolejarz Warszawa, wieloletni reprezentant Polski w piłce nożnej.

Z. Czajkowski — ZS Budowlani Kraków, jeden z czołowych szermierzy polskich.

A. Englisch — ZS Spójnia Warszawa, reprezentantka Polski w siatkówce.

R. Gruszczyńska — AZS Warszawa, reprezentantka Polski w koszykówce.

I. Jaźnicka — ZS Kolejarz Warszawa, członek kadry narodowej koszykarek.

E. Niciński — AZS Warszawa, wielokrotny reprezentant Polski w koszykówce.

J. Nawrocki — ZS Stal Katowice, mistrz Polski w szermierce (szpada).

Z. Wojewódzka — ZS Spójnia, wielokrotna reprezentantka Polski w siatkówce.

W. Zabłocki — ZS Budowlani Kraków, jeden z czołowych szermierzy polskich.

Upowszechnienie narciarstwa wśród młodzieży wiejskiej

Wykorzystując dobre warunki śniegowe Ludowe Zespoły Sportowe organizują masowe zawody narciarskie, w których startuje coraz większa ilość młodzieży z LZS i SKS.

M. in. w Nowym Sączu odbyły się zawody narciarskie, w których startowało ponad 100 zawodników miejscowych SKS, wykazując bardzo dobre przygotowanie kondycyjne i techniczne.

Bieg na 10 km wygrał Szewczyk (Gimnazjum Ogólnokształcące), w biegu zjazdowym zwyciężył Kruczek (Kolejarz), a w konkursie skoków — Skoczeń (Gimnazjum Ogólnokształcące).

Członkowie SKS przy Szkole Ogólnokształcącej i Metalowej w Jordanowie zorganizowali biegi narciarskie na 4 km dla dziewcząt i na 10 km dla chłopców dla uzyskania norm na odznakę BSPO i SPO.

O dobrym przygotowaniu uczestników świadczy fakt, że 90 proc. startujących uzyskało wymagane minima,

---

W drugą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej żony, naszej najdroższej i nigdy niezapomnianej mamusi śp. (137g

Eugenii Adamczewskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek dnia 18. II. br. o godz. 7 rano w kościele Najśw. Serca Jezusa, o czym zawiadamia MĄŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ

†

Po długich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 14. II. 1952 opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona śp.

Maria Krysztofowicz

przeżywszy lat 65

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 17. II. br. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Kasztanowej 13, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni MĄŻ Z RODZINĄ

Inowrocław, w lutym 1952 r. (9355

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 BEDNARZA, 2 ROBOTNIKÓW oraz 5 KOBIET przyjmie Fabryka Octu „Fermenta", Bydgoszcz, ul. Długa 2. (120k

STARSZYCH KSIĘGOWYCH i KSIĘGOWYCH — wykwalifikowanych przyjmie natychmiast CZP Mlecz. Składnica Zbytu i Zaopatrzenia Technicznego. Bydgoszcz, ul. Warmińskiego 15. (98k

SPRZEDAŻ

ZAMKI — błyskawiczne, dostarcza: J. Pujdak — Łódź, Piotrkowska 83. (9871k

PIANINA, fortepiany — sprzedaje kupuje Cichon Bydgoszcz, Grunwaldzka 109 telefon 37-72. (108g

OBRĄCZKI ślubne sprzedam. Zgłoszenia Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46-5a godz. 17—20. (130g

SYPIALNIĘ czeczotową i szafę trzydrzwiową sprzeda stolarnia Bydgoszcz, Grudziądzka 15. (129g

RADIO „Super" sprzedam Bydgoszcz, Lubelska 27 m. 10. (116g

DWIE dobrze szyjące maszyny sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka 57-10 (100

SYPIALNIĘ czeczotową — sprzedam Bydgoszcz, Plac Poznański 7 w podwórzu, warsztat. (131g

KUCHENKI, piece przenośne sprzeda oraz prace zduńskie wykonuje, firma Poznański, Dworcowa 61. (97

SYPIALNIĘ, kuchnię, leżankę, westfalkę, łóżka sprzedam. Bydgoszcz, — Śniadeckich 29 m. 1 od godz. 16. (102g

WÓZ ogumowany na szesnastkach sprzedam. Bydgoszcz, Chołoniewskiego 32 m. 2. (112g

SAMOCHÓD „Fiat" 500 sprzedam. Bydgoszcz, ul. Garbary 1-1. (114g

SZAFĘ kuchenną, szafę do rzeczy, stół, bieliźniarkę umywalkę sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (115g

DOM 2 pokoje kuchnią, ogród — Starogardzie zaraz sprzedam — 20.000. — Oferty IKP Bydgoszcz — „94". (94k

SANKI wyjazdowe sprzedam — Grudziądz, Kościuszki 43 m. 4. (133k

ŁAWĘ stolarską, narzędzia kompletne, maszynkę do ostrzenia pił taśmowych sprzedam. Adres — IKP Bydgoszcz. (126g

MASZYNĘ „Singer" krawiecką sprzedam Bydgoszcz, Nowodworska 28 m. 8. podwórzu. (123g

LEŻANKĘ okazyjnie — sprzedam. Bydgoszcz, — Leszczyńskiego 50 m. 2, — (Szwederowo). (127g

PIERZYNĘ sprzedam. — Bydgoszcz, Kujawska 105 m. 2. (105g

DYWAN, stół, łóżko, szafkę, umywalnię z lustrem korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, Zduny 1-9 parter. (128g

SZCZENIAKI jamniki długowłose rasowe sprzedam. Wiadomość Bydgoszcz, — Gen. Stalina 55 m. 1. (110g

SPRZEDAM platformę ogumioną nośność 3—4 tony wiadomość, Podgórna 36, Toruń. (5187

RADIO 5 lampowe 3 zakresowe sprzedam. Bydgoszcz, Toruńska 73-5. (77g

WELON ślubny (nylon) godzina 13—17. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (72g

KANARKI śpiewaki sprzedam. Bydgoszcz, Cieszkowskiego 15-9. (81g

MASZYNĘ do szycia bardzo dobrym stanie okrągłym czółenkiem sprzedam. Bydgoszcz, Dolina 5-1. (125g

GARAŻ śródmieściu oddam. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „76". (76g

KLACZ zarodową (angielka) sprzedam. Zgłoszenia Bąkowski Żołędowo. Nadleśnictwo. (73g

WAGĘ uchylną dobrą — sprzedam Bydgoszcz, Jana Kazimierza 1-3. (69

KUPNO

KONIE na ubój — dzwonić telefon 10-95 — zakupuje stale — Rzeźnictwo Końskie, Szczukowski, — Bydgoszcz, Dolina 55. (9872k

GŁÓWKĘ do maszyny — względnie maszynę do szycia kupię. Bydgoszcz, Śniadeckich 12-8 podwórze lewo. (16g

SZTOPERY, mikroskop, suwak-techniczny, projektor, epidiaskop, kupi J. Pujdak — Łódź, Piotrkowska 83. (9871k

PIEC cukierniczy gazowy do wypieku ciast kupię. Oferty do IKP Bydgoszcz „19". (19g

GOSPODARSTWO rolne do 80 mórg miejscowość obojętna kupię. Oferty — IKP Bydgoszcz „124". (124g

DOMEK z ogrodem kupię, miejscowość obojętna Oferty IKP Bydgoszcz — „122". (122g

ROWER męski dobry kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „109". (109

DOMEK ogrodem w powiecie Toruń, Inowrocław Bydgoszcz kupię. Oferty IKP Toruń pod „kupno". (5189

MOTOCYKL nowy BMW kupię. Oferty kierować — IKP Bydgoszcz „92". (92k

KUPIĘ spawarkę elektryczną najchętniej wirową 350a Toruń. Św. Ducha 14, warsztat. (5188

SPORTÓWKĘ oryginalną czeską kupię. Bydgoszcz, Hanki Sawickiej 26-3. (78g

SZAFĘ w cenie do 500 zł. kupię. Wiadomość Bydgoszcz, Lipowa 4-2. (88g

MŁOCKARNIĘ do motoru 12 PS najchętniej — „Lanz" oraz snopowiązałkę najchętnie „Fhar" kupię. Kowalski Dąbrowa pow. Wągrowiec. (85g

POSADY WOLNE

GOSPOSIA samodzielna do kulturalnej, bezdzietnej rodziny potrzebna natychmiast. Adwokat Parczewski Szczecinek, Plac Wolności 11. (36k

ZEGARMISTRZ potrzebny zaraz, wynagrodzenie dobre. Oferty IKP Bydgoszcz „0002". (2g

POMOCNIK ogrodniczy samotny od zaraz lub 1. III. potrzebny Klunder Franciszek Tuchola, Starodworcowa 1. (9

SOLIDNA pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia Al. 1 Maja 36 podwórze prawa strona m. 2a. (74g

UCZEŃ piekarski z prowincji potrzebny Bydgoszcz, Poznańska 23 — Piekarnia-Cukiernia. (89g

PRACY POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA wiek starszy poprowadzi dom osobie samotnej starszej, kulturalnej — wieś lub miasto. Oferty IKP Bydgoszcz „96". (96k

KULTURALNA, samodzielna poprowadzi małe gospodarstwo chętnie na plebanii. Oferty IKP Bydgoszcz „119". (119g

SAMOTNA inteligentna zajmie się domem samotnych osób, miejscowość obojętna. Oferty IKP Bydgoszcz „75". (75g

TRUMNY

w wielkim wyborze po cenach przystępnych posiadamy stale na składzie

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy Meblowych „Wzór"

Inowrocław, ul. Kasztelańska nr 34 (9965k

Wielokrążek (Flaschenzug) nośności 2 ton i 1 nośności 5 ton. **Komplet palników** do spawania i cięcia oraz **reduktory—kupię** Oferty IKP Bydgoszcz pod „91" 91k

Uwaga Związki Branżowe!

INFORMATOR RZEMIEŚLNIKA

Wydawnictwo niezbędne w pracy aktywistów spółdzielczości przemysłowej i rzemieślniczej

Do nabycia: **We wszystkich Rozdzielniach PPK „Ruch" i u kolporterów zakładowych.** 9967k

RÓŻNE

PRZYJMĘ przędzoną wełnę kręconą we dwie na wyrób samodziałów. Warsztat tkacki Inowrocław, Dworcowa 52 w podwórzu (8449

POSZUKUJE sklepu, przystąpię do spółki ewentualnie połowy sklepu za zwrotem remontu. Oferty IKP Bydgoszcz „118". (118g

ODWOŁUJĘ obelgę rzuconą na swego męża Floriana Foltyniewicza zamieszkałego w Mątwach Krystyna Foltyniewicz.

MASZYNY do szycia reperuje i kupuje Janicki Bydgoszcz, Śniadeckich 39 m. 15 w podwórzu. (93g

OCZKA maszynowo solidnie i szybko podnoszę. — Bydgoszcz, Nakielska 145. (113g

DZIERŻAWY

GOSPODARSTWO małorolne wydzierżawię, jednocześnie zamienię pokój Bydgoszcz, Saperów 205. (87g

POKOJE

WYNAJMĘ pokój dla ucznia (najchętniej ze wsi). Oferty IKP pod „200". (200

SOLIDNĄ panienkę na pokój przy rodzinie. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (106g

PANIENKA młodsza pracująca poszukuje pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz — pod nr „117". (117g

SAMOTNY spokojny portier lat 47 poszukuje umeblowanego lub wspólnego pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „121". (121g

ZAMIANY

JEDEN mały pokój Bielawki zamienię na jeden pokój większy lub pokój z kuchnią Krzyżaniak — Bydgoszcz, ul. Łożycka 31 m. 2. (104g

2 i pół pokoju z wygodami zamienię na pokój z kuchnią Wilczak albo Okole. Oferty IKP Bydgoszcz „60". (60g

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne pracujące poszukuje pustego pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „67". (67

POKÓJ z używalnością kuchni zamienię na pokój z kuchnią. Koszty remontu zwrócę. Oferty IKP Bydgoszcz „68". (68

ZGUBY

DNIA 11. II. 52. godz. 13 zgubiono przy ul. Lipowej kaptur deszczowy impregnowany kratka czerwono-biało-granatowa. — Znalazca proszony odnieść za wynagrodzeniem Bydgoszcz, Lipowa WZPT od 7 do 15 (48

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Roman Skrzeszewski Bydgoszcz, Lotników 4. (103g

ZGUBIONO dokumenty kartę meldunkową na nazwisko Bury Józef i Magdalena zam. w Bydgoszczy ul. Sieradzka 37 m. 2. (107g

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Gniezno na nazwisko Miężał Bronisław zamieszkały w Wylatowie pow. Mogilno. (95k

OGŁASZAJCIE SIĘ w IKP

RADIO

Sobota, 16 lutego 1952 r.

6.50 Polska ludowa muzyka taneczna. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.20 Muzyka. 13.30 Audycja szkolna dla klasy II, 13.55 Audycja szkolna dla klasy 3—4. — 14.15 Koncert chóru Rozgł Wrocławskiej. 14.35 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli. 14.40 Muzyka dla wszystkich. 15.20 Przegląd prasy literackiej. — 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych „Łowcy ludzi" słuchowisko. 17.45 Kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Muzyka. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Przy sobocie po robocie. 21.30 Poznajemy projekt Konstytucji. 21.40 Muzyka. 22.00 Audycja literacka. 22.30 — Muzyka taneczna.

Citroen nr A23422 (55



W czasie, gdy Stefan rozmawiał z Majchrzakiem — szosą, zmierzającą do Gdańska gnał odkryty „Willys". Prócz czterech funkcjonariuszy MO — siedział w nim Zenon Koszałka. Mimo, iż wiedział, że Barbara pod opieką Furdygi siedzi w tej chwili w samochodzie, zdążającym do Gdyni — był silnie zdenerwowany.

Nagle szofer zahamował. Przed nimi ukazały się reflektory osobowego auta.

— Trzeba je zatrzymać, może dowiemy się czegoś! — powiedział jeden z milicjantów i zwinnie wyskoczył na szosę.

Zatrzymana „Skoda" należała do Prezydium WRN.

— Czy nie widzieliście po drodze osobowego „Citroena"? — spytał milicjant szofera. Kierowca „Skody" zastanowił się na moment.

— „Citroena"... — powtórzył. — Zaczekajcie... Chyba widziałem. W Nowym Porcie, koło baru „Oaza". Wracam właśnie z Kapitanatu Portu i przejeżdżaliśmy tamtędy. Jakieś auto stało. Może to był „Citroen"....

Więcej nie pytali. Koszałka uśmiechnął się pogodnie. Możliwe, że jeszcze nie wszystko stracone!....

— Jedziemy! — krzyknął. — Kierunek: Nowy Port!

Zakurzony „Willys" popędził w noc. Kierowca rozwinął maksymalną szybkość. Rozumiał — każda minuta jest droga... (cdn.).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka". Warszawa, Śniadeckich 16. Oddział w Bydgoszczy. Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-III-10559